



BRZOZOWSKA

Gazeta Powiatowa

Nr 5 (190) | CZERWIEC 2021 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



GRAMY I POMAGAMY

KUBUSIOWI Z BLIZNEGO - s.14





Radosne świętowanie na brzozowskim rynku

Mimo niesprzyjającej aury dzieci świętowały najradośniejszy dzień w roku i znakomicie bawiły się na brzozowskim rynku w niedzielę 30 czerwca. Wśród wielu atrakcji dla najmłodszych nie zabrakło słodkich wypieków, gofrów z owocami, burgerów przygotowanych specjalnie na tę okazję przez finalistki Masterchefa Joannę Studnicką i Karolinę Kowalewską.

Bardzo dużą popularnością cieszyły się warsztaty w technice akrylowej zwanej Dirty Pour przeprowadzone w Muzeum Regionalnym w Brzozowie. Tworzenie

i warzywami, modelowanie baloników w różnych kształtach według życzenia, malowanie twarzy oraz tatuaże wykonywane przez pracowników Zespołu Światlic Środowiskowych. Podczas świętowania można było skorzystać z zajęć profilaktyczno-edukacyjnych, a dla miłośników jazdy gokartem czekał darmowy przejazd na placu przed ratuszem. Dzięki uprzejmości strażaków z OSP Stara Wieś dzieci miały możliwość zrobienia pamiątkowego zdjęcia w hełmie, obejrzenia z bliska sprzętu, a także wyposażenia wozu strażackiego.



kolorowych obrazów poprzez rozlewanie farb dostarczyło uczestnikom wiele radości i satysfakcji z uzyskanych, dekoracyjnych kompozycji. O muzyczną ucztę dla ucha zadbał Brzozowski Dom Kultury organizując pocztówkę z dedykacją, za pomocą której można było przekazywać pozdrowienia dla najbliższych osób. Ponadto swoje umiejętności wokalne na scenie zaprezentowały również dzieci i młodzież z Ogniska Muzycznego.

Mimo kapryśnej pogody dzieci nie mogły narzekać na nudę. Dla chętnych czekały twórcze zabawy z owocami

W tym dniu najmłodsi obdarowywani byli też przez pracowników Urzędu Miejskiego w Brzozowie słodyczkami.

W trakcie imprezy Poseł na Sejm RP Adam Śniezek, Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd i Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński wręczyli nagrody zwycięzcom konkursu „Moja aktywność fizyczna”, który został zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Brzozowie. Laureatów najbardziej kreatywnych i twórczych prac uhonorowano upominkami. Goście zabierając głos złożyli najmłodszym życzenia z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka.



Organizatorzy zapowiadają, że ze względu na złe warunki pogodowe niektóre bezpłatne atrakcje, między innymi: dmuchany zamek, bańki mydlane, lody, wata cukrowa dostępne będą w innym terminie.

Patronat honorowy nad imprezą objęli Starosta Brzozowski i Burmistrz Brzozowa.

Anna Kalamucka



Wotum zaufania i absolutorium



dla Zarządu Powiatu w Brzozowie

Zdecydowaną większością głosów, przy siedemnastu głosach za i jednym wstrzymującym się, przyznane zostało wotum zaufania, a następnie (przy piętnastu głosach za, dwóch wstrzymujących i jednym przeciw) absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2020 dla Zarządu Powiatu w Brzozowie. Były to kluczowe kwestie sesji, którą 23 czerwca br. tradycyjnie już prowadził Przewodniczący Rady Henryk Kozik. Absolutorium przyznane zostało Zarządowi w składzie: Zdzisław Szmyd (Przewodniczący Zarządu), Jacek Adamski (Zastępca Przewodniczącego Zarządu), Wiesław Marchel (Członek Zarządu), Adam Jajko (Członek Zarządu) oraz Stanisław Szarek (Członek Zarządu).

Najważniejsze informacje dotyczące wykonania ubiegłorocznego budżetu powiatu brzozowskiego przedstawiła w sprawozdaniu Skarbnik Powiatu Marta Częczeć. – Na dzień 31 grudnia 2020 roku planowane dochody budżetu powiatu wynosiły 84 387 270 zł, czyli w ciągu roku budżetowego zwiększyły się o około 13,2 miliona złotych. Zostały one wykonane w 103,3 % czyli w kwocie 87 140 303 zł. Najwyższy wskaźnik wykonania dochodów wykazują subwencje - 47 %, co przekłada się na kwotę 41,3 mln zł (o 6 mln więcej niż w roku 2019). Dotacje stanowią 26 % wykonania ogółu czyli kwotę ok 22,7 mln zł (o 6 mln więcej niż w 2019). Ostatnie 27 % to udział dochodów własnych i jest to kwota ok. 23 mln zł (o 7 mln więcej niż w 2019). Planowane wydatki po zmianach w roku 2020 roku wyniosły 88 082 438 zł i zostały wykonane w kwocie ok. 78,9 mln zł (czyli niemal w 90 % względem planu). Z kwoty wykonanych wydatków 80 % przypada na wydatki bieżące (63,4 mln zł), zaś 20 % na wydatki majątkowe (15,5 mln zł). Najwięcej (jeśli chodzi o przeznaczenie wydatków majątkowych) skierowano na infrastrukturę drogową, bowiem aż 7 milionów. Nie zabrakło ważnych inwestycji z zakresu szkolnictwa jak przebudowa dachu na budynku



Tradycyjnie już, udzielenie wotum zaufania poprzedzone było przedstawieniem raportu o stanie powiatu za 2020 rok. Raport, który zawiera ogólne informacje o powiecie wraz z jego charakterystyką i realizowanymi przez powiat zadaniami w roku poprzednim, pokrótce przedstawił Starosta Zdzisław Szmyd, natomiast w całości dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

ZSE (ok. 900 000 zł), przebudowa kotłowni w I LO (600 000 zł) czy rozpoczęcie budowy warsztatów szkolnych przy ZSB o wartości niemal 500 000 zł. Spora kwota wydatkowana została również jako dotacja dla brzozowskiego szpitala – około 4,7 mln zł oraz na zakup sprzętu w ramach programu PSIP – 1,1 mln zł – referowała Skarbnik Marta Częczeć. Przedstawione sprawozdanie zostało wcześniej pozytywnie zaopi-

niowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz Komisję Rewizyjną, której przewodniczy Mieczysław Barć. – W wyniku przeprowadzonej analizy i po dokładnym rozpatrzeniu przedłożonych dokumentów - Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu powiatu brzozowskiego za 2020 rok oraz stwierdza, że Zarząd Powiatu realizując zadania budżetowe w roku 2020 kierował się zasadą celowości, gospodarności i rzetelności oraz zgodności z prawem w zakresie gospodarowania środkami publicznymi – przedstawiał stanowisko komisji Mieczysław Barć.

Podczas sesji absolutorijnej wręczone zostały również nagrody dla najzdolniejszych uczniów szkół ponadpodstawowych. Jednorazowe stypendium w wysokości 1 000 zł otrzymali: Amelia Malisz (I LO w Brzozowie), Marcelina Nogaj (ZSE w Brzozowie) oraz Dominik Komada (ZSB w Brzozowie). Z kolei informację dotyczącą inwestycji z zakresu infrastruktury drogowej przedstawił Wicestarosta Brzozowski Jacek Adamski.



Skarbnik Powiatu Marta Częczeć

Radni zatwierdzili też roczne sprawozdanie finansowe Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Podjęte zostały również uchwały w sprawach: zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2021-2029, a także zmiany uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Decyzją radnych zabezpieczone zostały też środki finansowe na realizację projektu „Nauczyciel i uczeń po obu stronach ekranu - transformacja cyfrowa szkół w czasach pandemii” i uchwalony został statut Zarządu Dróg Powiatowych w Brzozowie. Sesję zakończyły wolne wnioski.

Anna Rzepka

Starosta Brzozowski odznaczony przez Prezydenta RP

Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski odznaczony został przez Andrzeja Dudę - Prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi. Wyróżnienie wręczono podczas uroczystego spotkania w Pałacu Prezydenckim z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, obchodzonego corocznie w dniu 27 maja.



Przed objęciem stanowiska Starosty Zdzisław Szmyd przez 16 lat, czyli cztery kadencje, pełnił funkcję radnego powiatowego, zaś przez trzy kadencje przewodził Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego Rady Powiatu w Brzozowie. Tamte doświadczenia na pewno wspierają bieżące samorządowe inicjatywy. - *W ogóle z zawodu jestem doradcą podatkowym, więc potrafię zadbać o cudze pieniądze. To bezsprzecznie przydaje się na obecnym stanowisku, wymagającym roztropności i mądrości w wydawaniu publicznych środków, racjonalności przy podejmowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych. Ponadto przez 25 lat prowadziłem własną firmę, co z kolei w praktyce nauczyło mnie rozsądku w gospodarowaniu pieniędzmi. Dlatego mogę chyba z całą stanowczością stwierdzić, że moja zawodowa droga zawsze wiązała się z podejmowaniem odpowiedzialnych finansowych decyzji, co stanowi podstawę w służbie publicznej, jakiej się przed laty podjąłem. Dzięki temu potrafię obiektywnie ocenić możliwości oraz potrzeby funkcjonowania przedsiębiorstw i samorządów ziemi brzozowskiej. Wszystkie dotychczasowe doświadczenia wykorzystuję jak najlepiej w codziennej pracy dla mieszkańców powiatu. W swojej działalności społecznej kieruję się uczciwością, szacunkiem dla drugiego człowieka oraz wspieraniem słabszych* - powiedział Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski, uhonorowany przez Prezydenta RP.

Wśród odznaczonych Złotym Krzyżem Zasługi znalazło się 39 samorządowców z całej Polski, w tym dwójka przedstawicieli z powiatu brzozowskiego: Urszula Brzuszek - Wójt Gminy Jasienicy Rosielna i Szymon Stapiński - Burmistrz Brzozowa. - *Rozwijając swoją Polskę lokalną, rozwijając swoją miejscowość, swoją gminę, swój powiat, swoje województwo, budujecie Państwo zarazem pomysłowość całej Rzeczypospolitej. Wszyscy o tym doskonale wiecie w bardzo wielu aspektach: tworząc jej oblicze, budując o niej opinie tych, którzy przejeżdżają i tych, którzy przyjeżdżają bardzo często z zagranicy, zwłaszcza w normalnych czasach, kiedy nie ma pandemii koronawirusa, tych, którzy Państwa odwiedzają, którzy podziwiają Państwa miasta, miasteczka, miejscowości, wszystkie te miejsca, w których realizujecie swoją działalność* - zwrócił się do samorządowców Andrzej Duda.

Prezydent odniósł się do objazdu całej Polski, dzięki któremu odwiedził wszystkie powiaty w kraju, zaznajamiając się zarówno z samorządowymi troskami i problemami, jak i sukcesami. Przypomnijmy również, że Andrzej Duda w grudniu 2019 roku przyjechał do Brzozowa, natomiast w lipcu 2020 roku przebywał z wizytą w Jasienicy Rosielnej. - *Byłem prawie wszędzie, odwiedziłem wszystkie powiaty, odwiedziłem bardzo wiele miejscowości w całej Polsce i mogę powiedzieć tak: ludzie polskiego samorządu terytorialnego, w szerokim tego słowa znaczeniu, mogą być dumni ze swojej działalności, mogą być dumni, z tego, że w absolutnej większości przypadków dobrze, bardzo dobrze, jeżeli nie wzorowo zrealizowali swoje zadania* - stwierdził Prezydent.

Powrócono też do najnowszej historii Polski, a dokładnie do 27 maja 1990 roku, kiedy to odbyły się pierwsze wolne wybory samorządowe po drugiej wojnie światowej. Wydarzenie to wypełniło jeden z postulatów Solidarności z 1981 roku, zakładający odtworzenie samorządu terytorialnego i decentralizację władzy państwowej. Ponadto wpłynęło pozytywnie na rozwój Polski lokalnej. - *Wystarczy przypomnieć sobie, jak wyglądała właśnie ta lokalna Polska 20-30 lat temu, a jak wygląda dziś. Jak wyglądają nasze miasta, miasteczka, wioski, cała infrastruktura, szkoły. Ile jest placów zabaw, nowoczesnych miejsc do uprawiania rekreacji sportowej, ile jest nowoczesnej infrastruktury. Ile jest tego wszystkiego, po czym się*



znamionuje, czy państwo jest państwem rozwiniętym, czy też nie. Tak, dzisiaj Polska jest w coraz większym stopniu państwem rozwiniętym. Polska jest państwem absolutnie w coraz większym stopniu nowoczesnym w światowym tego słowa znaczeniu, i to w światowym według najwyższych światowych standardów. Z całego serca Państwu za to dziękuję, bo to jest ogromna Państwa zasługa. Oczywiście, nie byłoby tego w wielu przypadkach, gdyby nie mądre wsparcie ze strony władz centralnych, gdyby nie dobrze zaplanowany sposób wydatkowania różnego rodzaju funduszy, gdyby nie środki przewidziane w budżecie centralnym na to, żeby wspierać różnego rodzaju formy działalności samorządu. Ale nie byłoby tego, gdyby nie mądrze realizowane inwestycje, gdyby nie pieczołowite dopilnowanie wykonawstwa, gdyby nie dobrze zaplanowany rozwój lokalny. Nie byłoby tego, gdyby nie wielka zasługa radnych, właśnie wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów, zarządów województw, marszałków - zaznaczył rolę samorządów Andrzej Duda.

Andrzej Duda nawiązał też do własnej kariery politycznej, która rozpoczęła się właśnie w samorządzie. Obecna głowa państwa bowiem rozpoczęła działalność w Radzie Miasta Krakowa. - *Na każdym poziomie polityki, jaką przyszło mi do tej pory w życiu realizować, był to dla mnie niezwykle ważny przykład. Od mojej polityki samorządowej, przez krótki czas w Radzie Miasta Krakowa, kiedy też chodziłem na zebrania i spotkania*

rad dzielnic z mieszkańcami, poprzez Sejm, przez Parlament Europejski, aż tutaj do Palacu Prezydenckiego. Zawsze było to dla mnie niezwykle ważne zadanie, to właśnie, aby starać się być blisko. Oczywiście z punktu widzenia Palacu Prezydenckiego to znacznie trudniejsze, a może najtrudniejsze ze wszystkich do tej pory wyzwań, z jakimi przyszło mi się zmierzyć, ale muszę Państwu powiedzieć, że bez tej bliskości nie da się dobrze pełnić i tej funkcji publicznej, choć wydaje się ona tak bardzo centralna, bo przecież trzeba objąć całą Polskę, a jednak właśnie trzeba ją objąć. Jestem przekonany, że właśnie dzięki temu, że Państwo na co dzień absolutnie dajecie radę to zrealizować w najlepszym, wzorowym tego słowa znaczeniu, jesteście tu dziś Państwo w Palacu Prezydenckim, otrzymując te odznaczenia, ale przede wszystkim wielokrotnie byliście Państwo wybierani przez swoich współmieszkańców do pełnienia ważnych funkcji publicznych. Bo Państwa funkcje są niezwykle ważnymi. Za tę działalność chcę z całego serca podziękować - skierował słowa do samorządowców Prezydent.

Nie zabrakło też wątków wspólnych,

przede wszystkim związanych z obecną sytuacją pandemiczną. Zdaniem Prezydenta skomplikowała ona pracę samorządowców, ale nie wpłynęła negatywnie na efekty ich działalności. - *Daliście radę w bardzo trudnym czasie, który mam nadzieję powoli jest już za nami, w czasie pandemii koronawirusa. Wielu z Was zapewne, tych młodszych posiwało, a tych starszych przynajmniej nie przespało bardzo wielu nocy, martwiąc się o to, co będzie jutro, następnego dnia. Co będzie w naszym szpitalu powiatowym, co będzie w naszych placówkach wojewódzkich, w naszym mieście, w naszej wiosce, ile będę miał kolejnych osób, które zachorowały, ile będę miał kolejnych osób, które odeszły. Już nie wspomnę o sytuacjach, gdy zdarzyło się to w najbliższej rodzinie czy w najbliższym gronie przyjaciół. Są tacy wśród Państwa, którzy utracili także i najbliższych współpracowników, ale dziękuję za to, że nawet w tych najtrudniejszych okolicznościach daliście Państwo radę - podsumował Prezydent Andrzej Duda.*

Na zakończenie Andrzej Duda przedstawił perspektywę finansową Unii Europejskiej na lata 2021-2027 i szanse na pozyskiwanie środków przez samorządy. - *Przed nami ważny czas. Zakończyłem ostatecznie*

proces ratyfikacji decyzji potrzebnej do tego, by wdrażać wieloletnią perspektywę finansową Unii Europejskiej na lata 2021-2027, żeby uruchomić mechanizmy finansowe, także i te szczególne, przewidziane jako mechanizmy odbudowy po kryzysie spowodowanym pandemią koronawirusa. Fundusz Odbudowy, mechanizmy finansowe, to są ogromne pieniądze, które, głęboko w to wierzę, trafią także i do Polski. Są tacy, którzy mówią, że to jest Plan Marshalla numer dwa, rzeczywiście z prawdziwego zdarzenia. 750 miliardów euro przewidywane jako całość, 390 w formie bezzwrotnej i 360 w formie pożyczek, z czego 80 miliardów netto będzie miała do wykorzystania Polska. Także poprzez to, co realizują właśnie samorządy lokalne i regionalne. To jest wielkie zadanie na przyszłość dla nas wszystkich. Proszę, żebyśmy to zadanie wykonali najsolidniej, jak to tylko możliwe. To jest ogromna szansa dla nas nie tylko na to, żeby wydobyć się z kryzysu tam, gdzie ten kryzys rzeczywiście poczynił wielkie szkody, ale to przede wszystkim szansa na to, żeby wykonać kolejny wielki skok rozwojowy. Wierzę w to, że wszystkim nam się to uda - podsumował Prezydent.

Sebastian Czech

Rada Powiatowa Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie

Wsparcie dla rolników

Program Podkarpacki Naturalny Wypas, etapy przekwalifikowania gruntu rolnego na działalność pozarolniczą oraz ubezpieczenia w rolnictwie to najważniejsze tematy poruszane podczas posiedzenia Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie, zorganizowanej 10 czerwca br. Podstawowym celem przedstawionych zagadnień było wsparcie merytoryczne oraz finansowe w praktycznych czynnościach i inicjatywach podejmowanych przez rolników.

Realizacją projektu Podkarpacki naturalny wypas zajmuje się Stowarzyszenie Euro-San i we współpracy z tą instytucją właśnie rolnicy zarówno z powiatu brzozowskiego, jak i całego Podkarpacia uzyskują pomoc przy pozyskiwaniu dopłat. - *Temat jest prosty: jeśli posiadasz zwierzęta, które mają dostęp do wybiegu, są wypasane na naturalnych łąkach, na pastwiskach, zaangażuj się w projekt. Korzyści są podwójne. Po pierwsze zwierzęta zwiększają swoją odporność, jakość mleka, a z drugiej strony z użytków zielonych zostaną wygryzione chwasty. Zatem zysków, dobrych stron przedsięwzięcia jest*

wiele. Dlatego zachęcam do skontaktowania się ze Stowarzyszeniem internetowo lub telefonicznie, a instytucja ta zajmie się sprawami proceduralnymi, pomagając rolnikom w przygotowaniu potrzebnej dokumentacji. Stąd właśnie Stowarzyszenie jest beneficjentem, a nie każdy rolnik z osobna. Euro-San składa jeden wniosek



W posiedzeniu wziął udział Wiesław Marchel
- Dyrektor, Członek Zarządu Powiatu w Brzozowie

do urzędu marszałkowskiego w imieniu rolników - wyjaśnia Marek Owsiany - Przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie. Podjęcie tematu jest jak najbardziej zasadne, ponieważ do tej pory Stowarzyszenie wypłaciło rolnikom ponad milion złotych, i pieniądze te w istotny sposób poprawiły kondycję finansową podkarpackich, czy powiatowych gospodarstw. - *Rolnicy otrzymali kwoty w różnej wysokości. Wiadomo, że posiadacze zwierząt w powiecie brzozowskim nie stanowią wielkiej grupy, co powiązane jest również z powierzchnią gruntów, jednak te pieniądze wpływają pozytywnie na działalność poszczególnych gospodarstw. Wiadomo, iż produkcja zwierzęca jest trudna, długotrwała, pracochłonna i jestem przekonany o zasadności wydatkowania tych środków przez rolników. Biorąc to wszystko pod uwagę jeszcze raz zachęcamy do uczestnictwa w programie, które rzecz jasna jest bezpłatne, rolnik nie ponosi wobec Stowarzyszenia żadnych opłat, kosztów, jedynie musi skompletować dokumentację, potwierdzenie własności działek, wypisy, zaświadczenie o ilości posiadanych zwierząt i wówczas taką płatność może otrzymać - podkreśla Marek Owsiany.*

Podczas spotkania podano statystyki określające ilość beneficjentów Stowa-



Marek Owsiany - Przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie

rzyszenia Euro-San w skali zarówno wojewódzkiej, jak i powiatu brzozowskiego. I tak tych pierwszych jest blisko 140 rolników, zaś na terenie brzozowszczyzny dokładnie 33. - Liczba rolników, producentów mleka, posiadaczy zwierząt, owiec, czy kóz zdecydowanie spada. 10-15 lat temu mieliśmy małe gospodarstwa, niewielką ilość

pochodzi z marketu albo ze sklepu. Najlepsze mleko tymczasem jest od krów z naturalnego wypasu, stanowiące pełnię zdrowia i odporności. Tak funkcjonuje cała Europa, świat, że najchętniej spożywane produkty pochodzą bezpośrednio od producenta. W dodatku z terenów, takich jak nasze, czyli czystych, pełnych naturalnych użytków zielonych. Wytwarzamy cieszące się dużą popularnością i smakowym uznaniem miody i tak samo powinno być z pieczywem, mlekiem, masłem, przetworami owocowymi - wyjaśnia Przewodniczący. Podkreślić jeszcze należy, że w ramach projektu Podkarpacki Naturalny Wypas przeprowadzane są szkolenia dotyczące hodowli zwierząt, nowoczesnych metod rozwoju rolnictwa, bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie, a także ekologii. - Zapewniamy szkolenia, wyjazdy studyjne, spotkania dotyczące przykładowo pozyskiwania środków z Unii Europejskiej dla rolników, pszczelarzy. Wymogów, dyrektyw, obostrzeń mamy dzisiaj sporo, więc wiedzę konkretną w zakresie poszczególnych działalności powinniśmy, a wręcz musimy posiadać. Staramy się zagwarantować wszystkim komfortowe warunki do poszerzania, czy zdobywania nowych, niezbędnych wiadomości - twierdzi Marek Owsiany - Przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie.



w nich zwierząt, ale praktycznie wszędzie była krowa, utrzymująca gospodarstwo, zapewniająca posiadaczom własne mleko, sery, masło. Na własne potrzeby wystarczało, zaś nadwyżkę sprzedawano. Sezonowo, sąsiedzko, do mleczarni, ale przysłowiowe bańki widziano wszędzie, więc mieliśmy sporo producentów mleka. Obecnie natomiast gospodarstwa z jedną krową zniknęły. W pozostałych gospodarstwach mamy po kilka krów, a tam pracochłonność jest zdecydowanie inna. I tacy rolnicy pozostali na rynku, jednakże pełnej satysfakcji z takiego stanu rzeczy nie mamy, ponieważ tak, czy owak przykładowo krów na terenie powiatu brzozowskiego w sensie całościowym notujemy po prostu mniej. A szkoda, żeby w przyszłości dzieci mówiły, że mleko

Ubezpieczenia w rolnictwie to niezwykle ważny i aktualny problem. Występujący bowiem w dobie gwałtownych zjawisk atmosferycznych, niszczących zarówno uprawy, jak i budynki oraz sprzęt, słowem całą infrastrukturę konieczną do prowadzenia działalności rolniczej. Najlepszym przykładem niech będą wydarzenia sprzed roku, kiedy to powiat brzozowski nawiedziły potężne nawałnice podtapiające gospodarstwa. Wsparciem przy odzyskiwaniu strat w tym przypadku służyła Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. - To co się stało między 15 maja, a 15 lipca tamtego roku to faktycznie była klęska na terenie naszego województwa. Tym bardziej cieszę się, że Agencja prowadziła nabór wniosków na podstawie protokołów potwierdzonych przez komisję szacującą straty, w której zresztą obecni byli też przedstawiciele Podkarpackiej Izby Rol-

niczej. Rolnicy z uprawami ubezpieczeniymi otrzymają sto procent przysługującej kwoty, natomiast uprawy nieubezpieczone objęte zostały zwrotem 50%. Apelujemy więc do rolników o ubezpieczanie upraw, notabene dotowane przez państwo, choć wiem, że nie w satysfakcjonującej wysokości, bo środki na ten cel zabezpieczone w budżecie państwa wynoszą na ten rok 400 milionów złotych i już się powoli kończą, a będą jeszcze do ubezpieczenia uprawy jesienne. Mimo wszystko naprawdę starajmy się tak działać, żeby mieć finansowe bezpieczeństwo na okoliczności pogodowych zalań. Czasy są niestabilne, więc tym bardziej powinniśmy pilnować tej kwestii - zachęca Jerzy Bator - Wiceprezes Podkarpackiej Izby Rolniczej. Omówiono ponadto działalność bieżącą Izby, zwłaszcza kwestie podejmowane w ostatnich czasach, czyli w pandemii, przede wszystkim dofinansowujące laptopy dla dzieci i młodzieży uczących się zdalnie. - Do końca grudnia ubiegłego roku funkcjonował program umożliwiający rodzinom wiejskim zakup komputerów. Wielka sprawa, ponieważ dzięki temu wsparciu duża ilość niezwykle potrzebnych obecnie laptopów trafiła do uczniów zamieszkujących tereny wiejskie - dodaje Jerzy Bator.

Istotnym tematem w dyskusji były też sprawy przekwalifikowywania gruntów zgodnie z ich przeznaczeniem oraz wykorzystywaniem. - Problem jest taki, że tak naprawdę w naszym powiecie grunty przekwalifikują się same. Po prostu nieużytkowane, szczególnie te w większym skłonie, z trudnymi dojazdami pozostawiane są odłogiem, ponieważ nie ma jak do nich dotrzeć, czy ich uprawianie nie jest opłacalne. Grunty rolne zielone, niekoszone z coraz większą ilością samosiejek prowadzą do powstawania przysłowiowych lasów na bazie wspomnianych już samosiejek. Zadawane jest wówczas pytanie, jak nie płacić podatku rolnego, pojawia się zainteresowanie przekwalifikowaniem tych obszarów na las. Wówczas bowiem nie płacimy podatku do 40 lat lub opłata wynosi zdecydowanie mniej - tłumaczy Marek Owsiany. Okazuje się, że proces przekwalifikowania może nie jest zbyt skomplikowany, ale kosztuje. Takie przekształcenie od jednej działki wynosi na dzisiaj około 1400 złotych, co niektórych właścicieli zniechęca do podjęcia kroków administracyjnych. Z jednej strony zatem mamy grunty nieużytkowane, a z drugiej w ewidencji gminnej występujące jako orne. I wszyscy są przekonani co do rzeczywistej ilości gruntów ornych, a stan faktyczny pokazuje inaczej. - Jako Rada Powiatowa Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie poszukujemy różnych możli-

wości sprawniejszego, a głównie tańszego przekwalifikowywania z gruntów rolnych na leśne, gdzie i tak produkcja rolnicza nie będzie już prowadzona - zaznacza Przewodniczący. Rolnicy powinni też pamiętać o bieżących terminach składania wniosków w celu pozyskiwania dodatkowych środków na konkretną działalność. - Czerwiec był niezwykle ważnym miesiącem w kontekście dofinansowywania działalności rolniczej. Należało składać wnioski na opłaty obszarowe, ponadto miały miejsce nabory wniosków na restrukturyzację małych gospodarstw, dla młodych rolników, dla pszczelarzy na dopłatę do rodziny pszczelej. Widać, że cały czas coś się dzieje, są możliwości rozwoju, zachęcamy do korzystania z naszego wsparcia - podsumowuje Jerzy Bator - Wiceprezes Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Na koniec należy pomówić o przyszłości. Wszak ogłoszony został niedawno Polski Nowy Ład, a dodatkowo do wykorzystania będą pieniądze z unijnego rozdania na lata 2021-2027.

Czy rolnicy z Podkarpacia i powiatu brzozowskiego w dużym stopniu skorzystają z tych kwot? - Jak skorzystają, to powiemy po zakończeniu programów, na ile będą mogli skorzystać dowiemy się po rozpoczęciu ich realizacji. Tak się składa, że mam dość długie doświadczenie w pracy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w ogóle całe zawodowe życie poświęciłem w instytucjach okołorolniczych i zdaję sobie sprawę, że najważniejsze jest przygotowanie. Rolą i zadaniem takiej organizacji, jak Podkarpacka Izba Rolnicza oraz jej Rad Powiatowych jest takie zapoznanie się z tematami, a także na tyle mocne wsparcie rolników, żeby jak największe środki trafiły właśnie do nich, a nie do posiadaczy gruntów. Ponieważ rolnik, a posiadacz ziemi to są dwa różne terminy. Zdecydowanie większe korzyści powinni mieć producenci rolni, a nie posiadacze gruntów i tak się właśnie w ostatnich latach dzieje. Pieniądze te powinny uczynić polskie rolnictwo bardziej konkurencyjnym poprzez rozwój technologii z jednej strony, zaś z dru-

giej strony chciałbym utrzymania niewielkich gospodarstw występujących w powiecie brzozowskim i na Podkarpaciu. Często odwołujemy się do Europy Zachodniej, a tam właśnie dowiedli, że można pogodzić gospodarstwo małe, a zarazem nowoczesne. W Austrii doskonale funkcjonują 5-6 hektarowe przy wsparciu oczywiście landów oraz Unii Europejskiej. To moim zdaniem bardzo dobry model do naśladowania w naszym powiecie - mówi Marek Owsiany - Przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie.

W spotkaniu Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie uczestniczyli również przedstawiciele Stowarzyszenia Euro-San, Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych, Starostwa Powiatowego w Brzozowie oraz Zarządu Powiatu Brzozowskiego. Specjaliści z omawianych tematów odpowiadali na pytania delegatów, wyjaśniali wątpliwości, a także sugerowali sposób postępowania w nietypowych, problemowych sytuacjach.

Sebastian Czech

Początkiem wszystkiego jest woda



Rozmowa z Tomaszem Bartnickim - Kierownikiem Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Brzozowie, organizatorem Konferencji Dotyczącej Tworzenia Lokalnych Partnerstw ds. Wody

Sebastian Czech: Tytuł wywiadu stanowił jednocześnie motto spotkania poświęconego problematyce z zakresu gospodarki wodnej i jest cytatem Talesa z Miletu, starożytnego greckiego filozofa. Poglębiając tę myśl stwierdzić należy, że im szybciej rozwija się cywilizacja, tym więcej wody potrzebujemy i zużywamy, dodatkowo występują między innymi takie zjawiska pogodowe, jak susza, zatem pytanie nasuwa się jedno: czy w przyszłości brak wody będzie coraz powszechniejszym zjawiskiem, a tym samym problemem?

Tomasz Bartnicki: Jedno jest pewne, że problem gospodarki wodnej postępuje z czasem. Faktycznie pojawiają się niedobory wody, czego przykład mieliśmy w na-

szym powiecie w roku ubiegłym na przełomie kwietnia i maja, kiedy to brak opadów po beżśnieźnej zimie odbił się negatywnie na wodnych zasobach zarówno w celach rolniczych, jak i bytowych. Wydawałoby się, że w powiecie brzozowskim, terenie podgórskim, gdzie suma opadów rocznych jest wysoka, ponieważ stanowi około 800 milimetrów, w porównaniu na nizinach wynosi 400-500 milimetrów, ten kłopot nie powinien nas dotknąć. Niestety obecnie mamy do czynienia z opadami nieregularnymi, albo ich nie ma, albo są gwałtowne, co z kolei powoduje powodzie i podtopienia.

S. Cz.: O tym również mówimy na podstawie wydarzeń w powiecie brzozowskim z roku 2020, gdyż po kwietniu

i maju w kolejnych dwóch miesiącach nawiedzały nas ulewę, które wyrządziły naprawę duże szkody.

T. B.: Kilkaset gospodarstw, domowych oraz rolnych, bardzo poważnie ucierpiało, a komisje gminne szacujące straty miały pełne ręce roboty. Wszyscy widzimy, że należy podjąć działania pozwalające na racjonalne gospodarowanie wodą. Zagospodarowywać ją w taki sposób, żeby jej nie brakowało, a z drugiej strony, żeby nie było takich sytuacji drastycznych, jakie miały miejsce w roku 2020. Temu między innymi ma służyć realizowany teraz program, skrótowo nazywany „Lokalne Partnerstwa ds. Wody”.

S. Cz.: Jakże społeczności skupiać będą te Partnerstwa?

T. B.: Koncepcja jest taka, aby obejmowały terytorialnie powiaty, natomiast jeśli chodzi o uczestników, to twórcy projektu ukierunkowują się na samorządy zarów-

no szczebla gminnego, jak i powiatowego czyli gospodarzy tych obszarów. Ponadto pod uwagę brane są instytucje czy podmioty, które z wodą mają wiele wspólnego, na przykład Państwowe Gospodarstwa Wody Polskie, czy Spółki Wodne. Te ostatnie niestety zanikają w powiecie brzozowskim, a niegdyś obecne u nas powszechnie, zajmujące się budową, konserwacją urządzeń melioracyjnych.

S. Cz.: Spółka Wodna pozostała tylko w Haczowie, zatem co się stało, że resztę zlikwidowano?

T. B.: Proces jest złożony i trwał wiele lat. Do przyczyn między innymi należy wyeksploatowanie urządzeń melioracyjnych. Gdy budowano urządzenia drenarskie ich funkcjonowanie szacowano na 30-25 lat, a od oddania ostatniego do użytku w powiecie brzozowskim minęło już 50 lat. Praktycznie w ogóle nie spełniają już swojej roli. Część zostało uszkodzonych przy budowie systemów kanalizacyjnych, wprowadzie drenarkę poprawiano czy uzupełniano, niemniej jednak część usterek pozostała. Ponadto nie wszystkie gospodarstwa prowadzą produkcję rolną, w związku z tym nie są zainteresowane lub w niewielkim stopniu są zainteresowane utrzymaniem odpowiednich stosunków wodno-powietrznych w uprawianej glebie. Nie widzą tym samym sensu wydawania pieniędzy na konserwowanie urządzeń melioracyjnych. To wszystko sprawia, że uczestniczenie w pracach Spółki Wodnej oraz partycypowanie w kosztach utrzymania tych urządzeń stało się zbędne. Dyskusja podczas konferencji uświadomiła również trudności egzekwowania prawa w tym zakresie.

S. Cz.: Pojawiły się w tej kwestii sprawy bardzo konkretne, mianowicie kto ma na przykład czyścić rowy, ażeby woda nie zalewała gospodarstw. Czy takie problemy można rozwiązać w najbliższym czasie?

T. B.: Definicja w prawie wodnym wskazuje jednoznacznie: czyścić mają ci, którzy z danego urządzenia czerpią korzyści. I niekoniecznie musi to być właściciel pola, na terenie którego przebiega rów melioracyjny, ale również ktoś, kto ma między innymi użytkownika kilka działek dalej, a woda z tego obszaru systemem drenarskim cieknie do rowu. Teoretycznie wszystko wiemy, a praktycznie sytuacja nie jest już tak jasna i prosta. Trzeba bowiem byłoby udowodnić w jakim procencie dany teren obsługiwany jest przez rów, czy system drenarski. I sprawa robi nam się naprawdę trudna oraz skomplikowana do egzekwowania.



Tomasz Bartnicki

S. Cz.: Lokalne Partnerstwa ds. Wody będą zarządzać takim właśnie problemem?

T. B.: Dyskusja podczas konferencji z udziałem przedstawicieli Wód Polskich, samorządów, naukowców zajmujących się problematyką wody, a także uczestniczących w pracach legislacyjnych potwierdziła jednoznacznie konieczność utworzenia takiego Partnerstwa w powiecie brzozowskim. Choćby po to, żeby w wymiarze lokalnym próbować regulować najprostsze sprawy, naprawiać je, poprawiać, ponieważ to jesteśmy w stanie realizować. Natomiast nie będziemy w stanie przekopać całej legislacji. Widzę wielką korzyść z tego spotkania przedstawicieli wielu instytucji, z prowadzonych rozmów i dyskusji. Gospodarskie podejście, relacja człowieka z człowiekiem sprzyja konstruktywnym rozwiązaniom. Poza tym musimy pamiętać, że jesteśmy u zarania konsumpcji znaczących środków unijnych i mam nadzieję, że w programach operacyjnych, za pośrednictwem których te pieniądze zostaną rozdysponowane, znajdą się też rozwiązania dotyczące zagospodarowania wody. Zaopatrzenia mieszkańców w wodę, zagospodarowania ścieków, retencjonowania wód, wykorzystania wód do

celów energetycznych, czy rekreacyjnych. Mamy w powiecie doskonały przykład, że można takie rzeczy robić. Chodzi o wybudowanie w Brzozowie zbiornika retencyjnego przez Lasy Państwowe, w Bliznem zbiornik zaporowy z jednej strony zabezpiecza przed wodą, z drugiej gromadzi wody, które mogą być wykorzystane do różnych zadań.

S. Cz.: Można określić ile konkretnie współcześnie zużywamy wody?

T. B.: Jakiś czas temu miałem spotkanie w Izdebkach, w tamtejszym Klubie Seniora i liczyliśmy detalicznie ile człowiek zużywa wody na dobę. Wyszło ostatecznie, że na kwestie związane z utrzymaniem czystości, wyżywieniem, podlewaniem grządek, około 140 litrów. Może ta ilość nie powala, lecz jeśli pomnożymy tę liczbę przez ilość mieszkańców, przyjmijmy, że około 3 tysięcy, to już rośnie nam do kilkuset tysięcy litrów na dobę. Rocznie idzie to w miliony, co pokazuje jak wzrosło w ostatnich 30, czy 40 latach zapotrzebowanie na wodę i jej wykorzystywanie. I należy powiedzieć wprost, że zużycie na pewno się nie zmniejszy, tylko zwiększy. Przed instytucjami zajmującymi się gospodarką wodną spore wyzwanie, ponieważ jej używanie należy racjonalizować.

S. Cz.: Podczas konferencji stwierdzono, że powinny zostać zorganizowane kolejne spotkania w celu kontynuacji tematu, czy zatem można już wytyczyć plany i daty bardziej konkretyzujące utworzenie Lokalnych Partnerstw ds. Wody?

T. B.: Zidentyfikowaliśmy najważniejsze problemy gospodarki wodnej na terenie powiatu brzozowskiego i należy to uznać za sukces. Spiszemy to w formie raportu, prześlemy do wszystkich zainteresowanych instytucji, do władz samorządowych i myślę, że zakres i skala tych spraw są tak szerokie, że trzeba się nad nimi pochylić. Na pewno jest to dobry materiał wyjściowy do tego, żeby stworzyć Partnerstwo i w jego ramach podejmować już konkretne działania, zastępujące dotychczasowe, teoretyczne rozważania.

Rozmawiał Sebastian Czech



Konferencja Dotycząca Tworzenia Lokalnych Partnerstw ds. Wody



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Zwierzę nie jest rzeczą

Zwierzę nie jest rzeczą, której można się pozbyć, gdy się znudzi. Policjanci przypominają właścicielom zwierząt o podstawowych obowiązkach, których niedopełnienie skutkuje odpowiedzialnością karną.

Ostatnio na terenie powiatu brzozowskiego policjanci podejmowali kilka interwencji, w których pomocy potrzebowały zwierzęta. Zgłoszenia dotyczyły m.in. niewłaściwego nadzoru właścicieli nad zwierzętami, ich zaniedbań, czy nawet znęcania się nad nimi. Zdarzały się również przypadki porzucania zwierząt.

Aby zapobiec w przyszłości podobnym incydentom, policjanci przypominają właścicielom zwierząt o ciążyących na nich obowiązkach. Pamiętajmy, że jeśli się zdecydujemy na posiadanie zwierzęcia, to musimy o tym wiedzieć, że zwierzę ma swoje prawa, a właściciel obowiązki, których nieprzestrzeganie grozi odpowiedzialnością karną.

Zwierzę to nie rzecz, którą możemy komuś podarować w prezencie, czy wyrzucić, gdy nam się już znudzi. Zwierzęta nie mogą być też krzywdzone i porzucane, a decyzja o ich posiadaniu powinna być dobrze przemyślana i rozważona.

Postępowanie ze zwierzętami reguluje Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Jeśli jesteś właścicielem lub pod twoją opieką pozostaje zwierzę - pamiętaj:

- zwierzę ma prawo do opieki medycznej (lekarza weterynary),
- raz w roku powinno być zaszczepione przeciwko wściekliznie (dotyczy zwierząt podlegających szczepieniu),
- zwierzę nie może biegać luzem, bez nadzoru na nieogrodzonej posesji,
- w przypadku psa długość łańcucha nie powinna być krótsza niż 3 metry,
- w sytuacji zdarzenia drogowego z udziałem zwierzęcia winę ponosi właściciel lub jego opiekun,
- zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia, to znęcanie się nad zwierzęciem,
- pozostawienie zwierzęcia bez opieki lub jego porzucenie jest prawnie uznane za znęcanie się nad nim,
- jeśli nie jesteśmy w stanie dłużej sprawować opieki nad zwierzęciem lub nie stać nas na zapewnienie mu opieki medycznej, pamiętajmy, że są instytucje, do których można przekazać zwierzę,
- decyzję o uśmierceniu zwierzęcia może podjąć wyłącznie: lekarz weterynarii, członek Polskiego Związku Łowieckiego, inspektor organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, funkcjonariusz Policji, straży ochrony kolei, straży gmin-



nej, Straży Granicznej, pracownik Służby Leśnej lub Służby Parków Narodowych, strażnik Państwowej Straży Łowieckiej, strażnik łowiecki lub strażnik Państwowej Straży Rybackiej. Nigdy właściciel!

Godne i humanitarne traktowanie zwierząt, to nie tylko nasz wynikający z prawa obowiązek, ale także miara naszego człowieczeństwa. Zwierzęta, tak samo jak ludzie, odczuwają: ból, lęk, samotność czy głód. Pamiętaj jesteś odpowiedzialny za swoje zwierzę. Więc jeśli już zdecydujesz się na jego posiadanie, musisz być pewien, że jesteś w stanie zapewnić mu właściwą opiekę - nie krzywdząc i nie sprawiając bólu. Jeżeli widzisz, że jakiemuś zwierzęciu dzieje się krzywda, nie odwracaj głowy! W takiej sytuacji należy o tym zawiadomić właściwe instytucje prozwierzęce lub policję, która przekaze zwierzę odpowiednim służbom, a wobec osoby sprawującej niewłaściwą pieczę nad zwierzęciem wyciągnie konsekwencje.

Policjanci odwiedzili dzieci z DPS w Starej Wsi

Funkcjonariusze po raz kolejny, odwiedzając podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Starej Wsi, pokazali, że o nich pamiętają. Dzień dziecka był do tego doskonałą okazją. W tym wyjątkowym dniu mundurowi przekazali na ręce siostry dyrektor słodki upominek z najlepszymi życzeniami od brzozowskich policjantów.

1 czerwca, dźwięk policyjnych syren zdradził podopiecznym Domu Pomocy Społecznej w Starej Wsi wizytę niespodziewanych gości. Wszystkie dzieci z entuzjazmem wyszły na zewnątrz budynku, by przywitać funkcjonariuszy brzozowskiej komendy. To nie pierwsze takie spotkanie podopiecznych z mundurowymi. Dzień Dziecka był doskonałą okazją do tego, by po raz kolejny przypomnieć dzie-

ciom o tym, że policjanci zawsze o nich pamiętają i dbają o ich bezpieczeństwo.

Podczas spotkania mundurowi na ręce siostry dyrektor przekazali słodki upominek dla podopiecznych oraz najlepsze życzenia z okazji Dnia Dziecka od brzozowskich policjantów.

Obecność policjantów, jak zawsze sprawiła dzieciom dużo radości i pomimo tego, że z powodu panującej epidemii, wizyta była krótka i przebiegała z zachowaniem dystansu i reżimu sanitarnego, to i tak była miłym zaskoczeniem i wywołała uśmiech na ich twarzach.



Brzozowscy policjanci spotkali się z seniorami

Brzozowscy policjanci, w ramach działań profilaktycznych, spotkali się z seniorami Dziennego Domu Pobytu w Brzozowie. Wizyta mundurowych była doskonałą okazją do rozmowy na temat bezpieczeństwa osób starszych. Funkcjonariusze przekazali informację o istniejących zagrożeniach i sposobach prawidłowego zachowania się.

Spotkanie realizowane było w ramach programu prewencyjnego „Bezpieczny Senior”. Celem prowadzonych działań jest zwiększenie bezpieczeństwa seniorów poprzez podniesienie ich świadomości o sposobach i metodach działania sprawców przestępstw, których ofiarami najczęściej padają osoby starsze. Mundurowi przybliży-

li uczestnikom spotkania oszustwa na tzw. „wnuczka”, „policjanta” czy „hydraulika”. Zwrócili uwagę na to, że przestępcy bardzo często wykorzystują dobre serce seniorów i chęć niesienia pomocy potrzebującym. Na przykładzie dokonanych na terenie powiatu brzozowskiego oszustw, policjanci radzili im jak powinni się zachować, by nie stracić oszczędności swojego życia. Podkreślili, jak istotnym elementem przy ewentualnym przekazywaniu pieniędzy jest bezpośredni kontakt z rodziną. W trakcie spotkania policjanci zwrócili uwagę na zjawisko przemocy wobec seniorów i bezpieczne poruszanie się po drodze.

Podczas wizyty policjanci omówi-

li zagadnienie w ramach prowadzonych działań profilaktycznych pn. „Bezpieczny w sieci - nie daj się oszukać”. Zwrócono uwagę na przestępstwa dokonywane metodą na BLIKA czy „link pułapkę” oraz na jak w sieci właściwie chronić swoje dane osobowe. Osobom biorącym udział w spotkaniu rozdano ulotki informacyjno-ostrzegawcze „Bezpieczny w sieci - nie daj się oszukać”, w których znajdują się informacje o istniejących zagrożeniach w wirtualnym świecie.

Seniorzy z uwagą wysłuchali cennych rad mundurowych i chętnie dzielili się swoimi spostrzeżeniami i problemami, których doświadczyli osobiście.



Działania SMOG na drogach powiatu

17 czerwca br. policjanci ruchu drogowego, wyposażeni w specjalistyczny sprzęt kontrolno-pomiarowy, sprawdzali na terenie powiatu brzozowskiego pojazdy, wobec których istnieje uzasadnione przypuszczenie, że naruszają wymagania ochrony środowiska. Funkcjonariusze za pomocą dymomierza sprawdzali, czy kontrolowane pojazdy nie emitują spalin o nadmiernej toksyczności.

Działania policjantów wspierali inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Rzeszo-

wie, którzy również kontrolowali, czy przestrzegane są normy, które dopuszczają pojazdy do ruchu.

Funkcjonariusze reagowali również na wszelkie wykroczenia drogowe i zachowania niezgodne z prawem. Jednak głównym celem działań było eliminowanie z ruchu pojazdów, których stan techniczny np. poprzez nadmierne zadymienie, wskazuje na nieprawidłowe działanie silnika lub uszkodzenie układu wydechowego. W przypadku stwierdzenia lub uzasadnionego przypuszczenia, że pojazd narusza wymagania ochrony

środowiska, funkcjonariusz ma obowiązek zatrzymać dowód rejestracyjny (pozwolenie czasowe) i zabronić dalszej jazdy niesprawnym pojazdem.

Akcja "SMOG" ma również charakter informacyjno-educacyjny. Pamiętajmy, że transport, szczególnie na terenie dużych miast, przyczynia się do pogorszenia jakości powietrza. Policjanci przypominają kierującym, że dając się we znaki smog, to również „zasługa” niesprawnych technicznie pojazdów emitujących spaliny o nadmiernej toksyczności.

*Oficer Prasowy KPP w Brzozowie
asp. sztab. Monika Dereń*



OGŁOSZENIE

Starosta Brzozowski informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ul. Armii Krajowej 1, w siedzibie Urzędu Gminy Dydnia, na stronie internetowej Starostwa www.powiatbrzozow.pl oraz na stronie BIP Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Wydrnej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl
www.gov.pl/kppsp-brzozow

Konsultacje w sprawie projektu ustawy o OSP

Do prowadzonej w kraju akcji konsultacyjnej w sprawie projektu ustawy o OSP, włączył się również aktywnie powiat brzozowski. Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folt z zastępcą mł. bryg. Bogdanem Biedką zorganizowali i przeprowadzili spotkania konsultacyjne.

W poniedziałek 17 maja br. w siedzibie OSP w Starej Wsi miało miejsce spotkanie z udziałem przedstawicieli lokalnego samorządu i jednostek OSP z terenu gmin: Brzozów, Haczów i Jasienica Rosielna. We wtorek 18 maja br. w siedzibie OSP w Izdebkach przeprowadzono podobną konsultację dla gmin: Doma-

radz, Dydnia i Nozdrzec. W spotkaniach tych uczestniczyło łącznie 32 osoby.

Podczas spotkań przedstawiono projekt ustawy o ochotniczej straży pożarnej, omówiono jej główne cele i założenia. W trakcie dyskusji nad tym projektem sformułowano kilka uwag i propozycji dodatkowych rozwiązań, które zostały przesłane do Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie. Na podstawie zebranych podczas konsultacji uwag i propozycji z całego kraju, projekt ustawy o ochotniczej straży pożarnej będzie aktualizowany.

*ml. bryg. Bogdan Biedka,
fot. ogn. Marcin Siwy*



Pożar instalacji paneli fotowoltaicznych

19 maja 2021 r. około godziny 17 miał miejsce pożar instalacji fotowoltaicznej umieszczonej na dachu budynku magazynowego w Grabownicy Starzeńskiej. Do tego pożaru zadysponowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej KP PSP z Brzozowa i najbliższe jednostki OSP.

Ratownicy po przybyciu na miejsce zdarzenia przy pomocy gaśnicy proszkowej ugasili palące się przewody, jeden panel fotowoltaiczny oraz podbitkę dachową budynku. Następnie odcięto instalację po stronie paneli fotowoltaicznych jak i po stronie instalacji budynku. Odłączono również zasilanie z sieci energetycznej do obiektu. Po tych czynnościach zabezpieczono obiekt przed dostępem osób postronnych. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych.

Działania ratowniczo - gaśnicze trwały blisko 2 godziny, a brało w nich

udział 5 zastępów straży pożarnej z krajowego systemu ratowniczo - gaśniczego: JRG KP PSP Brzozów - 2 zastępy, OSP Grabownica Starzeńska - 1 zastęp, OSP Humniska - 2 zastępy, łącznie 25 strażaków.

*kpt. Wojciech Sobolak, fot. kpt. Dawid Nowak,
KP PSP w Brzozowie, OSP Grabownica Starzeńska*



Pożar budynku mieszkalnego w Dydni

21 maja br. Stanowisko Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie otrzymało zgłoszenie o pożarze drewnianego budynku mieszkalnego w Dydni. Do pożaru zadysponowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej KP PSP z Brzozowa i kilka jednostek OSP.



Akcję ratowniczo - gaśniczą rozpoczęły jako pierwsze 2 zastępy OSP Dydnia, następnie do akcji dołączyły 2 zastępy z JRG Brzozów oraz OSP Jabłonka, Witryłów, Niebocko i Krzywe. Ratownicy pomogli w ewakuacji mężczyzny z budynku przez okno i równocześnie podali dwa prądy wody w natarciu na palący się dom. Na miejsce zdarzenia przybył Zespół Ratownictwa Medycznego, który zabral jedną poszkodowaną osobę do szpitala. Do ugaszenia poddasza wykorzystano dodatkową trzecią linię gaśniczą, a wodę do pożaru dowożono z pobliskiego ciekłu wodnego. Na zakończenie działań gaśniczych sprawdzono obiekt przy pomocy kamery termowizyjnej.

Działania ratowniczo-gaśnicze trwały blisko 3 godz., a brało w nich udział 9 zastępów straży pożarnej: JRG KP PSP Brzozów - 3 zastępy, OSP Dydnia - 2 zastępy, Witryłów, Jabłonka, Niebocko i Krzywe - po 1 zastępie. Łącznie 38 strażaków.

kpt. Wojciech Sobolak, fot. asp. sztab. Oktawian Bujacz



Niedokształcenie mowy o typie afazji

Afazja rozwojowa, niedokształcenie mowy o typie afazji, alalia - terminów jest kilka, ponieważ wśród polskich specjalistów, którzy zajmują się diagnozowaniem neurologicznych zaburzeń rozwoju mowy u dzieci, nie ma porozumienia w stosunku do jednoznacznej terminologii. Rodzice, którzy słyszą taką diagnozę po raz pierwszy, przeżywają zaskoczenie, dopytują, czym charakteryzuje się to zaburzenie. Niedokształcenie mowy o typie afazji, nie jest konsekwencją niepełnosprawności intelektualnej, niedosłuchu, czy całościowych zaburzeń rozwojowych. Spowodowane jest uszkodzeniem struktur mózgowych, odpowiedzialnych za odbiór i nadawanie mowy. Przyczyną zaburzenia może być uszkodzenie układu nerwowego na etapie płodowym lub okołoporodowym (często w wywiadzie z rodzicem uzyskać można informację, iż akcja porodowa przedłużała się, a dziecko było niedotlenione - zazwyczaj nie uzyskało pełnej ilości punktów w skali Apgar- choć nie jest to regułą). Trudny poród nie zawsze daje oznaki nieprawidłowości rozwojowych w pierwszych chwilach życia dziecka. Często rozwija się ono prawidłowo, ale do czasu.

Dziecko afatyczne trafia do specjalistów z powodu zaburzenia rozwoju języka. Niejednokrotnie potrzeba czasu i dużej wnikliwości diagnostycznej, by rozstrzygnąć, jaki jest główny problem dziecka. Od niedawna obserwuję, iż granica, gdy rodzic przychodzi skonsultować poziom rozwoju języka i komunikacji pociechy obniża się, co jest niezwykle pozytywnym trendem. Granicą jest wiek dwóch – dwóch i pół lat, gdy dynamicznie u malca powinien już rozwijać się system językowy. U dziecka z niedokształceniem mowy o typie afazji motorycznej pierwsze onomatopeje, dźwięki w roli wyrazów, proste wyrazy pojawiają się z dużym opóźnieniem. Obserwujemy również w różnym stopniu nasilone deficyty w obszarze mowy biernej, czyli rozumienia komunikatów językowych. U dzieci, obok objawów specyficznych, związanych z mową występują również objawy niespecyficzne, towarzyszące, takie jak: opóźniony rozwój motoryki dużej i małej,



funkcji społecznych (lękliwość, męczliwość, nadpobudliwość) zaburzenia uwagi, integracji sensorycznej, ograniczenia w uczeniu się na pamięć (w szczególności ze słuchu), trudności w opanowaniu nauki czytania metodą głoskową. W przypadku podejrzenia występowania afazji rozwojowej należy wdrożyć poszerzoną diagnostykę oraz niezwłocznie wdrożyć odpowiednie postępowanie terapeutyczne.

Objawy afazji rozwojowej z przewagą zaburzeń ekspresyjnych:

- już we wczesnym etapie rozwoju mowy zauważamy duże trudności z powtarzaniem na poziomie wyrazów, sylab i głosek,
- podczas powtarzania, nazywania lub w spontanicznych wypowiedziach występują liczne zniekształcenia struktury wyrazu,
- powolna, oszczędna w słowach mowa, produkcja słów i zdań odbywa się z wysiłkiem,
- problemy z uczeniem się nowych słów i zapamiętywaniem ich znaczeń (słownik czynny jest w różnym stopniu ograniczony),
- komunikacja zazwyczaj wsparta jest szeroko rozwiniętą gestykulacją oraz mimiką,
- obserwuje się opóźnienia w opanowaniu systemu gramatycznego i składni np.: niewłaściwa fleksja, parafazje głoskowe (zamiany, opuszczanie i przestawianie głosek), parafazje słowne (wtrącanie błędnych słów), uproszczenia w budowie zdań przez np. opuszczanie przymków i niezmiennianie końcówek rzeczowników (styl depeuszowy albo styl telegraficzny),
- zaburzenia o charakterze amnestycznym – zapominanie już nabytego słownictwa, dziecko nie potrafi przypomnieć sobie właściwych słów do określenia przedmiotów i pojęć, przedmioty

określa opisowo (np. pióro – „to do pisania”),

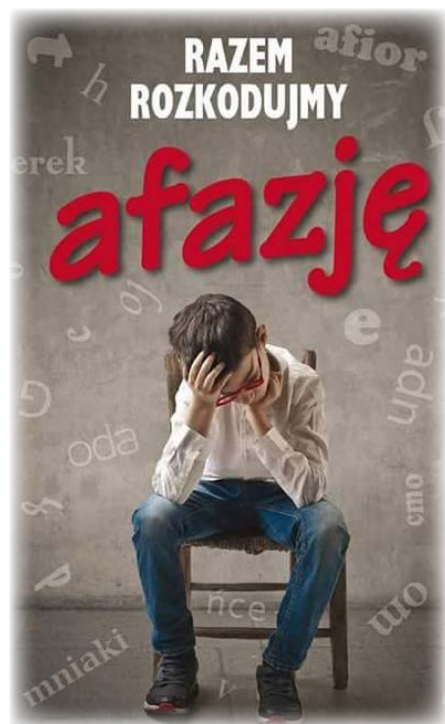
- obserwuje się duże trudności z opanowaniem techniki czytania i pisania metodą głoskową.

Objawy afazji rozwojowej z przewagą zaburzeń percepcyjnych:

- dominują zaburzenia w rozumieniu mowy – obserwuje się brak reakcji lub nieadekwatne zachowania na polecenia, pytania, informacje,
- zachowane są zdolności nadawania mowy,
- dzieci są w stanie prawidłowo powtórzyć wyraz czy zdanie, ale nie rozumieją tego co mówią,
- nowe znaczenia słów zapamiętywane są z trudem, występują problemy z przypominaniem pojęć lub mylenie słów o podobnym znaczeniu,
- czasami występować może rozumienie sensu pojedynczych słów, ale gdy pojawiają się one w zdaniu, w odmienionej formie gramatycznej są już nieczytelne.

Dla Rodziców, którzy chcą szczegółowo zapoznać się z tematyką afazji rozwojowej oraz uzyskać informacje dotyczące wsparcia dla dziecka w placówkach oświatowych - zapraszam na stronę Stowarzyszenia Razem Rozkodujmy Afazję.

Ewelina Gurgacz
neurologopeda-pedagog PP-P w Brzozowie





POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel. +48 222500115

Bezpieczne wakacje w dobie pandemii

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie przypomina, że w 2021 roku podobnie jak w roku poprzednim wypoczynek dzieci i młodzieży będzie organizowany w reżimie sanitarnym spowodowanym trwającą pandemią. Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Głównym Inspektorem Sanitarnym i Ministrem Zdrowia przygotowało wytyczne dla organizatorów wypoczynku letniego dzieci i młodzieży. Zalecenia te zostały opracowane aby zwiększyć bezpieczeństwo i minimalizować ryzyko podczas wypoczynku zorganizowanego w czasie epidemii COVID 19. Według tych

przebywającą w izolacji w warunkach domowych i nie mogli mieć kontaktu z osobą podejrzaną o zakażenie w okresie 10 dni przed rozpoczęciem wypoczynku.

Wypoczynek może być organizowany tylko w obiektach, bazach i miejscach spełniających warunki bezpieczeństwa. Obiekty, w których jest organizowany wypoczynek dzieci i młodzieży powinny być przeznaczone tylko dla wypoczynku dzieci i młodzieży lub zawierać strefę do tego wyodrębnioną, zapewniającą ograniczenie kontaktu z osobami niebędącymi uczestnikami tego wypoczynku. Ponadto organizator zapewnia odpowiednią liczbę miejsc

uczestników w obiekcie powinno odbywać się na zasadzie wymiany turnusu, eliminując do minimum kontakt uczestników z różnych turnusów pomiędzy zmieniającymi się turnusami. Pomiędzy turnusami obiekt powinien być poddany dodatkowemu sprzątaniu i dezynfekcji powierzchni dotykowych - poręczy, klamek, blatów, włączników. Organizator powinien zapewnić dostateczną ilość środków służących do dezynfekcji i utrzymania czystości. Należy zapewnić stałą obecność lub możliwość natychmiastowej interwencji pielęgniarki, ratownika medycznego lub lekarza. Pracownicy i uczestnicy wypoczynku powinni mieć zapewniony dostęp do miejsc, w których mogą myć ręce mydłem i wodą. W widocznym miejscu mają być zapewnione dozowniki ze środkiem do dezynfekcji rąk.

W organizacji bezpiecznych wakacji ważny jest także transport uczestników, który powinien odbywać się w formie dojazdu własnego lub transportem zorganizowanym zgodnie z obowiązującymi przepisami. Postój w trakcie transportu powinien być zapewniony w miejscach gwarantujących ograniczony do minimum kontakt z osobami trzecimi. Zbiórka przed wyjazdem powinna być zorganizowana w miejscu zapewniającym przestrzeń dla zachowania dystansu. Spełnienie i przestrzeganie powyższych zaleceń zapewni uczestnikom bezpieczne i spokojne wakacje.

Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie



zaleceń uczestnicy wypoczynku w dniu wyjazdu powinni być zdrowi co poświadczają rodzice w pisemnym oświadczeniu o braku u uczestnika wypoczynku infekcji oraz objawów chorobowych sugerujących chorobę zakaźną. Ponadto uczestnicy wypoczynku nie mogli zamieszkiwać z osobą

noclegowych przy założeniu, że w jednym pokoju lub namiocie są uczestnicy z tej samej grupy, w której prowadzi się zajęcia w trakcie wypoczynku, przy czym na jedną osobę zakwaterowaną w jednym pokoju lub namiocie musi przypadać odpowiednia powierzchnia noclegowa. Zakwaterowanie

Pomóżmy uratować życie Kubusia

Piękna pogoda, doskonale humory, rodzinna atmosfera dopisywała podczas pikniku charytatywnego „Gramy i pomagamy Kubusiowi”, który odbył się w niedzielę 20 czerwca na stadionie MOSiR w Brzozowie. Podczas imprezy została zorganizowana zbiórka dla małego Kubusia Zwierzchowskiego z Bliznego. Dzięki

ofiarności ludzi dobrej woli wolontariuszom udało się zebrać prawie 50 tys. zł. Pieniądze zostaną przekazane dla chorego chłopca, który zmagają się ze skomplikowaną, wrodzoną wadą serca i naczyń krwionośnych transportujących krew z serca do płuc. Ratunkiem dla czteromiesięcznego Kubusia jest

leczenie w USA. Koszt nierefundowanej operacji i transportu medycznego wynosi ponad 6,5 mln. zł. Rodzina nie jest w stanie ponieść tak ogromnej kwoty, dlatego bardzo prosi o wsparcie i serdecznie dziękuje za wszelką okazaną pomoc. - *Każde udzielone wsparcie to nadzieja na życie naszego małego synka Kubusia. Nigdy nie przypuszczaliśmy, że bę-*



dziemy potrzebować pomocy innych, ponieważ to my staraliśmy się pomagać. Niestety w obliczu takiego wyzwania, jak choroba naszego Kubusia i zagraniczna operacja wiemy, że nie jesteśmy w stanie sami ze wszystkim się uporać – powiedziała mama Krystyna Zwierzchowska.

W trakcie pikniku charytatywnego można było skorzystać z licznych atrakcji, o które zadbał organizatorzy. Dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych cieszyły się warsztaty szachowe i plastyczne, animacje z języka angielskiego, pokazy strażackie, malowanie twarzy, kolorowe dmuchańce oraz skręcenie kolorowych baloników w różnych kształtach. Miłośnicy szachów mogli zmierzyć się w grze symultana na 10 stołach z Pawłem Sowińskim, sześciokrotnym mistrzem Polski w szachach klasycznych, szybkich i błyskawicznych. Dla pasjonatów sportu otwarta była również strzelnica LOK. Kibice piłki nożnej mogli obejrzeć mecz ligi okręgowej



seniorów Brzozovia ALTA MOSiR Brzozów – ULKS „Grabowianka” Grabówka, a także uczestniczyć w turnieju piłkarskim najmłodszych Orlików. Na pikniku dużą popularnością cieszył się pokaz sportowych samochodów grupy Raceformers, motocykli oraz samochodów retro.

Imprezę uświetniły występy wokalne i taneczne podopiecznych Brzozowskiego Domu Kultury, który zadbał także o nagłośnienie wydarzenia. Przed publicznością



swoje umiejętności zaprezentował utalentowany akordeonista Dawid Siwiecki z Krzywego – laureat Międzynarodowego Talent Show Muzyki Klasycznej „Wirtuozii”. Zwieńczeniem niedzielnego popołudnia był koncert Ani Dąbrowskiej - zwyciężczyni drugiej edycji programu „The Voice Kids”. Na scenie wystąpiła również Justyna Lubas z grupy „Top Girls”, Jakub Dymnicki „Maskit”, Bartek Oficjalnie oraz Kamila Niewiadomska z zespołem.

Na pikniku nie mogło zabraknąć stoisk z potrawami regionalnymi, o które zadbały panie z lokalnych Kół Gospodyń Wiejskich oraz lodów i pizzy „Orłoś”. Dużą popularnością cieszył się słodki kącik z bogatą ofertą wypieków przygotowanych przez panie z okolicznych miejscowości. Należy podkreślić, że prawie połowa kwoty uzbieranej na leczenie Kubusia pochodziła właśnie ze sprzedaży pysznych słodkości. - *To był nasz debiut, ale jesteśmy bardzo*



dumni z siebie i każdego z Was. Jesteście niesamowici, dzięki nam wszystkim jesteśmy bliżej o krok do operacji serduszka Kubusia. Wspólnie pokazaliśmy, że mamy ogromne serca i empatię do osób, które potrzebują naszego wsparcia. Dziękujemy organizatorom, wolontariuszom i każdemu, który dołożył swoją cegiełkę, aby pomóc naszemu małemu wojownikowi – podkreśliła koordynatorka pikniku Joanna Fijałka - Skrabalak.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński. Piknik prowadziła Urszula Woroniec. Sponsorami byli: Gran - Pik, Iwoniczanka, Sklep Cezar, Zielona Oaza, Bastek, Zajazd pod Lipą, a partnerami: Stowarzyszenie Sportowe „Orzełki” Brzozów, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Brzozów, Brzozowski Dom Kultury, Brzozovia MOSiR.

Każdy z nas może pomóc uratować życie Kubusia wpłacając datkę na stronie <https://www.siepomaga.pl/kubusiowe-serduszko>. Pieniądze można przekazywać również przez przelew tradycyjny w banku lub na pocztę na konto Fundacji Siepomaga oraz do puszek podczas zbiórek publicznych. Leczenie chłopca można wesprzeć również w różnych licytacjach, które rozpoczęły się między innymi na portalu społecznościowym Facebook w grupie „Licytacje dla Kubusia Zwierzchowskiego”.

Anna Kalamucka



„Wbicie pierwszej łopaty” pod budowę hali sportowo-widowiskowej w Niebocku

Budowa hali sportowo-widowiskowej przy Zespole Szkół w Niebocku została oficjalnie zainaugurowana. 1 czerwca 2021 r., w święto Dnia Dziecka, odbyła się uroczystość poświęcenia placu budowy oraz symbolicznego „wbicia pierwszej łopaty”.

Hala to przede wszystkim inwestycja w rozwój kultury fizycznej młodych mieszkańców Gminy Dydnia, stworzenie im nowych możliwości i perspektyw. Obiekt będzie pełnił funkcję hali sportowej, ale będzie również dawał możliwość organizacji wydarzeń kulturalnych. Zostanie wyposażony w rozkładane trybuny, klimatyzację, instalację fotowoltaiczną, będzie spełniał warunki dostępności architektonicznej dla osób z trudnościami fizycznymi. To pierwsza tego typu inwestycja w naszej gminie. Na realizację zadania Gmina Dydnia pozyskała 3 000 000 zł dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

- *Nadszedł ważny i długo wyczekiwany moment. Po czasochłonnym etapie organizacji prac formalnych oraz prac związanych z przygotowaniem projektu dotar-*



cja Pocałun, Proboszcz Parafii w Niebocku ks. Andrzej Szkoła, Przewodniczący Rady Gminy Piotr Szul, Sekretarz Gminy Edyta Kuczma, Dyrektor Szkoły w Niebocku Bożena Chorażak, Sołtys wsi Maciej Dzoń, radni: Krzysztof Kopczyk, Paweł Kopczyk, Tomasz Żaczek, Iwona Rachwalska, kierownik Referatu Inwestycji Krzysztof Wal, wykonawca inwestycji Dominik Oleszko, reprezentujący europosła Bogdana

Rzońcę Jerzy Adamski, grono pedagogiczne i uczniowie Zespołu Szkół w Niebocku.

W specjalnym liście wystosowanym z okazji uroczystości Wojewoda Podkarpacka Ewa Leniart, napisała: *Sport jest niezwykle istotnym czynnikiem wspomagającym rozwój młodych ludzi. Uczy dokonywania wyboru, dyscypliny i współdziałania, a nade wszystko konsekwencji w osiąganiu wyznaczonego sobie celu. Jednak, aby młodzież miała szansę rozwijać swoje sportowe zdolności potrzebna jest odpowiednia infrastruktura sportowa: boiska, właściwie przystosowane sale i hale gimnastyczne oraz baseny. Dlatego bardzo się cieszę, że dzięki wsparciu finansowemu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, w Niebocku powstanie nowoczesna hala sportowa, w której młodzi ludzie będą mogli rozwijać swoje sportowe talenty. Nie ma lepszej wizytówki, lepszego świadectwa dobrze funkcjonującego samorządu niż świetnie opracowane i zrealizowane inwestycje, dlatego cieszę się, że dzisiaj Gmina Dydnia inauguruje kolejną.*

tekst i fot. Aleksandra Florczak



liśmy do miejsca, w którym plany i wyobrażenia zostają wreszcie przekute w rzeczywistość. To bardzo emocjonująca chwila i ogromnie się cieszę, że możemy ją wspólnie uczcić. Budowa hali sportowo-widowiskowej to duża inwestycja, nad której przygotowaniem pracowało bardzo wiele osób. Chciałabym dzisiaj wszystkim tym osobom serdecznie podziękować – mówiła wójt Alicja Pocałun.

W uroczystości uczestniczyli Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Wójt Gminy Dydnia Ali-





Niezwykły prezent na Dzień Dziecka

Otwarto nową salę gimnastyczną

Mali mieszkańcy Turzego Pola otrzymali wyjątkowy prezent na Dzień Dziecka. W tym najprzyjemniejszym dniu w roku, uczniowie mogli w końcu skorzystać z długo wyczekiwanej nowej sali gimnastycznej, która powstała przy Szkole Podstawowej im. prof. Waleriana Pańki w Turzym Polu.

W sali gimnastycznej na młodsze dzieci czekały konkurencje sprawnościowe, za wykonanie których uczniowie zbierali punkty. Milusińscy z ogromnym zapałem brali udział w wyścigach i grach zespołowych. Humory dopisywały, radości z aktywności fizycznej nie było końca. Ponad-



to w tym dniu odbył się też charytatywny kiermasz dla Kubusia Zwierzchowskiego. Cały dochód ze sprzedaży przygotowanych ciast, słodkości zostanie przeznaczony na jego leczenie.

Zakres prowadzonych prac obejmował budowę sali gimnastycznej o pow. 294 m², szatnie, zaplecza sanitarne z prysznicami, a także pomieszczenie dla nauczyciela WF, magazyn sprzętu sportowego, widownię na I piętrze, zagospodarowanie terenu, wyposażenie urządzeń i sprzętu sportowego. W łączniku zamontowano platformę pionową z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych. Zapewni to pełną dostępność pomieszczeń szkolnych, dla osób niepełnosprawnych.

Na parterze istniejącego budynku przebudowano pomieszczenie małej sali gimnastycznej na świetlicę – jadalnię z zapleczem kuchennym do podgrzewania i wydawania posiłków dla dzieci.

Wartość poniesionych kosztów w latach 2017-2021 wyniosła blisko 3 527 000 zł.

inf. własna Urzędu Miejskiego w Brzozowie

Gmina Brzozów na II miejscu w Konkursie dla GBS „Gminna SPISanka”



Gmina Brzozów znalazła się w gronie 5 gmin na Podkarpaciu, które zwyciężyły w Konkursie dla Gminnych Biur Spisowych „Gminna SPISanka”.

Jego celem było zachęcenie mieszkańców gminy do jak najliczniejszego udziału w spisie, poprzez dokonanie samospisu internetowego na stronie spis.gov.pl. Przez dwa miesiące przedstawiciele GBS-u pomagali mieszkańcom spisać się, zarówno w stałym punkcie spisowym mieszczącym się w Urzędzie Miejskim w Brzozowie, jak i też specjalnie w tym celu utworzonych mobilnych punktach w każdej z miejscowości naszej gminy. Dodatkowo osoby starsze bądź mieszkańcy mający problemy z mobilnością mogli skorzystać z darmowej usługi taksówki społecznej. W promowanie spisu zaangażowali się też sołtysi, strażacy oraz radni.

Przypominamy, że nadal można spisać się w stałym punkcie mieszczącym się w Urzędzie Miejskim w Brzozowie (pok. nr 7 i 104). Punkt czynny w godzinach pracy urzędu.

inf. własna Urzędu Miejskiego w Brzozowie

Wpodróż przez różne zakątki powiatu brzozowskiego, niekiedy za pomocą kredki i pędzla, innym razem słowa, wiersza, zabrali uczestnicy powiatowego konkursu „Moje miejsce na ziemi – mój dom, mój region”, którego organizatorem był Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd. Przywiązanie i sentyment do rodzinnych stron objawiało się w różnorodnej formie – pracy plastycznej, utworu literackiego – wszystkie jednak łączyła duża kreatywność i pomysłowość.

Zainteresowanie konkursem, na który wpłynęło ponad 100 prac, przerosło oczekiwania samych organizatorów. - *Dzielenie się pięknem rodzinnych stron oraz pozytywnymi emocjami, jakie w nas wywołują świadczą o szacunku młodzieży do małej ojczyzny. Można zauważyć ich poczucie lokalnej tożsamości, co przecież w tak młodym wieku jest czymś niezwykłym. Widząc wrażliwość artystyczną uczestników, którzy włożyli w swe prace część siebie, jestem dumny z naszej młodzieży* – podkreślił Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, który 18 czerwca br. nagrodił laureatów konkursu. Pamiątkowe dyplomy wręczył również pomysłodawca konkursu Wiesław Marchel, Dyrektor – Członek Zarządu Powiatu w Brzozowie.

Symboliczna Grabownica

Na nietuzinkowy pomysł wpadła jedna z laureatek Natalia Korfanty z Grabownicy Starzeńskiej, która swą rodzinną miejscowość przedstawiła na obrazie jako dziewczynę. - *Kobieta trzyma w dłoni naczynie z ropą naftową, ponieważ w Grabownicy występują jej złoża. W drugiej ręce trzyma chleb, gdyż w mojej miejscowości jest piekarnia. Postać nosi naszyjnik z krzyżykiem na znak religijności Grabownicy i znajdującego się w niej kościoła. Oczy dziewczyny są niebieskie, jak Stobnica, a włosy i wianek tworzą drzewa – graby, od których pochodzi nazwa Grabownicy. Pomysł kształtował się kilka dni. Generalnie chciałam ująć jak najwięcej cech mojej miejscowości na jednym obrazie* – wyjaśnia symbolikę swej pracy Natalia. Wybrała przy tym swą ulubioną technikę - farby akrylowe. Co ciekawe na konkurs wysłała również wiersz. - *Staralam się w nim zawrzeć delikatność i piękno Grabownicy oraz wspomnienia z nią związane. Czuję się w swojej miejscowości komfortowo i bezpiecznie i to starałam się przelać na papier. Konkurs stwarzał duże pole do manewru, a sam temat był ciekawy - dodaje dziewczyna.*

Wśród laureatów kategorii plastycznej klas IV-VIII znaleźli się również Martina Tyczka (SP w Grabownicy Starzeńskiej) oraz Amelia Graboń – Hafid (SP w Górkach). Podium w kategorii klas I-III zdominowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Izdebkach.

Moje miejsce na ziemi



Laureaci najmłodszej kategorii wraz z Zdzisławem Szmydem i Wiesławem Marchlem





Jury, pod przewodnictwem Sekretarz Powiatu Ewy Tabisz, równorzędnie nagrodziło pomysłowość i talent Michała Kawy, Anastazji Kawy oraz Zuzanny Wójcik. W najstarszej grupie (szkół ponadpodstawowych) wyróżnieni zostali: Wiktoria Konopka (ZSB w Brzozowie), Sławomir Czyż (ZSB w Brzozowie) oraz Marianna Fic (ILO w Brzozowie).

Powrót do korzeni

Przywiązanie do regionu i rodzinnych miejscowości manifestowali również wierszem. Nie zabrakło też innych form literackich, jak list czy wywiad. Młodzież starała się oddać istotę rodzinnych stron, niekiedy sięgając w przeszłość, do korzeni swych miejscowości. Tak poniekąd było w przypadku Emilii Kwolek, która na konkurs wysłała wywiad ze swym dziadkiem Romanem Kielarem. „Mój dziadek od czternastu lat jest sołtysiem Malinówki, społecznikiem, człowiekiem o niespożytej energii. Jest też kopalnią ciekawych, rodzinnych historii, które postanowiłam spisać. Chciałabym, aby w naszej rodzinie pozostał trwały ślad, zarówno o nich, jak i o społecznikowskiej pracy mojego dziadka na rzecz bliskiej mi miejscowości, Malinówki” – pisze we wstępie Emilka. I choć obecnie mieszka w Komborni, zapewnia, że to właśnie Malinówka jest tym „jej miejscem na ziemi”. - *Moja mama stąd pochodzi, tutaj też pracuje, ja i moje siostry chodzimy do szkoły, mieszka tu moja najbliższa rodzina, mam tu przyjaciół, więc ta miejscowość i dom dziadków jest w moim życiu ciągle obecny. Podczas przeprowadzanych rozmów, dowiedziałam się o Malinówce wielu ciekawych rzeczy, o które pewnie nigdy dziadka bym nie zapytała. W tych rozmowach przybliżył mi swoje wspomnienia, odczucia, ciekawe historie oraz swoje dzieciństwo. Otworzył mi również oczy na to, jak miejscowość się rozwijała – wyjaśnia dziewczyna.*

Mając takiego rozmówcę, laureatka wnikliwie przyjrzała się też lokalnej historii i zaznajomiła z rodzinnymi historiami, co jak sama mówi, przyniosło jej wiele satysfakcji. Co jednak ważniejsze poznała bliżej cały region. Wszak coś go definiuje jak nie ludzie, którzy w nim mieszkają. - *Każdy region roz-*





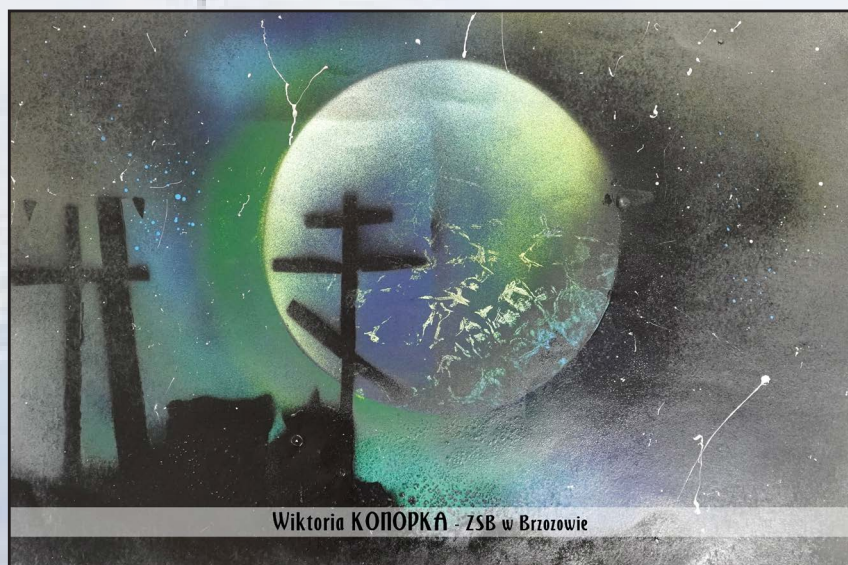
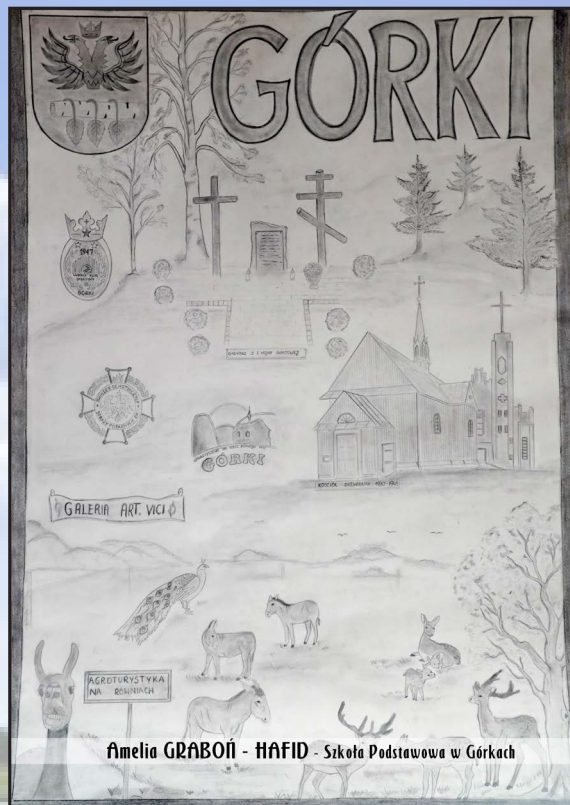
wija się w taki sposób, jak dbają o niego ludzie, którzy tam mieszkają. Obserwując pracę mojego dziadka zrozumiałam, że wypełnianie „tylko” swoich obowiązków, to jednak za mało. Widzę, ile działa społecznie. Zaangażowanie w pracę społeczną i umiejętność współpracy z innymi to chyba najważniejsze cechy ludzi, którzy chcą coś zrobić dla swojego regionu. Na przykładzie Malinówki, widzę ile to może przynieść korzyści dla całej społeczności wiejskiej – podkreśla Emilka.

Przemijanie

Zainspirowany widokiem starych chat w Bieszczadach piękny wiersz stworzył Kacper Dziki. Reprezentujący Zespół Szkół Budowlanych w Brzozowie uczeń pisał m.in. „ty chato już odchodzisz, bale trudem lat obolałe, a przecież niedawno pamiętam cię piękną, powiedz co widziałas, może dziecka narodziny, odejścia i powroty”. - *Pomysł w zasadzie zrodził się przypadkowo, gdy jechałem przez Bieszczady. Widziałem mnóstwo starych drewnianych domów. Najbardziej wrył mi się widok spróchniałych ścian, które są w stanie powolnego rozkładu, niszczą je owoady. Wapno, którym są pokryte odpady i sypie się. Dużo o tym myślałem, a temat wciąż mnie nurtował. Myślałem o historii tych budynków. I w takich okolicznościach powstał konkursowy wiersz – tłumaczy Kacper.*

W swej pracy nawiązuje też do dawnych czasów: „gdy mrok pokrył naszą ziemię i czerwona bestia zbierała żniwo, tyś zasuwał potężną wrota frontowe mężnie trzymała, nie dałaś zrobić krzywd, gdy z pola dochodził, wycia straszny skowyt i ciężkie buty po wsi stapały, tyś dla swoich dzieci stała się otuchą, ty przed czarnymi snami chroniłaś”. - *Głównym wątkiem wiersza jest przemijanie, ulotność czasu, dawne dzieje, które nas dotyczyły. Bardzo podobał mi się motyw przewodni konkursu, dzięki któremu można przelać na papier własne przeżycia dotyczące swojego miejsca na ziemi – dodaje laureat. W gronie zwycięzców w kategorii literackiej szkół ponadgimnazjalnych znaleźli się również Aleksandra Wyżykowska (ZSE w Brzozowie) oraz Karol Freus (ZSB w Brzozowie). W młodszej grupie jury wyróżniło: Mateusza Krupińskiego (SP w Jabłonce), Jakuba Derenia (SP Nr 1 w Przysietnicy) oraz Emilię Kwolek (SP w Malinówce).*

Anna Rzepka



Finał konkursu



Miejsce na mapie

28 maja 2021 r. w Zespole Szkół Budowlanych im. Tadeusza Kościuszki w Brzozowie odbyło się uroczyste zakończenie konkursu „Miejsce na mapie”. Konkurs, pod patronatem Starosty Brzozowskiego zorganizowany został dla uczniów klas ósmych szkół podstawowych i polegał na opracowaniu pre-

zentacji multimedialnej. Celem rywalizacji było rozwijanie uczniowskich zainteresowań w zakresie wiedzy o środowisku lokalnym oraz promocja szkoły.

W uroczystości wzięli udział laureaci konkursu wraz z opiekunami, Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Dyrekcja Szkoły Tomasz Kaczkowski i Andrzej Foryt oraz w imieniu nauczycieli organizujących konkurs Justyna Pilszak – Trela i Mirosław Prodziewicz.

Przy wyłanianiu laureatów uwzględniono umiejętność kompozycji prezentacji, jakość wykonania i oryginalność opracowania. Zwyciężyła Emilia Terlecka ze Szkoły Podstawowej w Haczowie (opiekun - Justyna Terlecka), drugie miejsce Magdalena Szczurek ze Szkoły Podstawowej w Jasionowie (opiekun Agnieszka Przybyła). Przyznano również równorzędnie trzecie miejsca dla: Julii Pitery

ze szkoły podstawowej w Domaradzu (opiekun - Alicja Sowa), dla Dominiki Telegi ze Szkoły Podstawowej w Izdebkach (opiekun Katarzyna Kufel) oraz dla Mileny Szerszeń ze Szkoły Podstawowej w Izdebkach (opiekun Katarzyna Kufel).

Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd wyraził zadowolenie z faktu organizacji konkursu, podkreślając, że każda taka inicjatywa spotyka się z poparciem władz Powiatu. W słowach skierowanych do uczestników konkursu zwrócił uwagę, że ich zaangażowanie, wykonana praca jest istotnym elementem w rozwijaniu osobistych zdolności i zainteresowań, co z pewnością zaowocuje w przyszłości.

Dyrektor ZSB Tomasz Kaczkowski podkreślił wyrównany poziom konkursu, pogratulował laureatom dużych umiejętności w przekazywaniu wiedzy o środowisku lokalnym, życząc jednocześnie dalszych sukcesów w nauce. Następnie wręczone zostały dyplomy i ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie atrakcyjne nagrody rzeczowe. Podziękowania i drobne upominki - za inspirację i pomoc merytoryczną otrzymali także nauczyciele - opiekunowie laureatów.

Zabierając głos w imieniu uczestników konkursu Justyna Terlecka ze Szkoły Podstawowej w Haczowie zwróciła uwagę na ciekawą formułę konkursu i sprawną organizację.

Cała uroczystość odbywała się w przyjemnej atmosferze, przy słodkim poczęstunku, a wspólna fotografia stanowiła miły akcent na zakończenie konkursu. Następna edycja już za rok. Więcej o konkursie na stronach Szkoły - www.zsbrzozow.pl i <https://www.facebook.com/ZSB.Brzozow>

Mirosław Prodziewicz



Wręczenie nagrody dla laureatki I miejsca Emilii Terleckiej



Kościół Wniebowzięcia NMP w Haczowie.

Kościół Wniebowzięcia NMP i św. Michała Archanioła to późnogotycki drewniany kościół, znajdujący się w miejscowości Haczów.

Jest on największym gotyckim drewnianym kościołem w Europie i jednocześnie jednym z najstarszych kościołów drewnianych konstrukcji zrębowej w Polsce. Został włączony do szlaku architektury drewnianej województwa podkarpackiego. W 2003 obiekt wpisano na listę światowego dziedzictwa UNESCO.



Stacja pierwsza drogi

Zabytkowy kościół rzymskokatolicki pw. Św. Mikołaja



Domaradz
343, 36-230
Domaradz



Prezentacje multimedialne przygotowane przez ósmoklasistów

Działania kulturowe na terenie Gminy Nozdrzec

Epidemia COVID-19 znacząco zmieniła nasze podejście do rzeczywistości. Ze względu na bezpieczeństwo swoje i bliskich, uważniej nawiązujemy relacje z ludźmi, a podjęcie decyzji związanej z przemieszczaniem się wywołuje dogłębną analizę „za” i „przeciw”. Jeszcze niedawno coraz częściej podejmowaliśmy postanowienie o pozostaniu w domu. Na dalszy plan odkładaliśmy swoje potrzeby związane z samorealizacją, uznaniem oraz przynależnością. Negatywną atmosferę związaną z sytuacją epidemiologiczną odczuwamy na każdym kroku. Przez długi okres nie znaliśmy uczucia towarzyszącego wspólnym spotkaniom w kinach, teatrach czy operach. Nasze kontakty, życie oraz realizacja potrzeby bliskich spotkań z kulturą zostały zaniechane. Przenieśliśmy się do wirtualnego świata, ubogiego w emocje, który powoli staje się nową rzeczywistością.

Aby przeciwdziałać negatywnym skutkom wywołanym przez sytuację epidemiologiczną, Gminny Ośrodek Kultury w Nozdrzcu w czasie lockdownu i ograniczeń w funkcjonowaniu instytucji kultury aplikował do wielu programów finansowanych przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, Narodowe Centrum Kultury oraz podmioty, których celem jest szeroko rozumiana edukacja ekologiczna. Działania te miały na celu pozyskanie środków zewnętrznych dla rozbudowania oferty kulturowej, po to aby zadbać o wewnętrzny spokój mieszkańców gminy poprzez stworzenie warunków dla realizacji potrzeb wyższego poziomu. Dzięki działaniom Gminnego Ośrodka Kultury w Nozdrzcu społeczność lokalna miała okazję oderwać się od depresyjnej rzeczywistości, partycypując w realizacji etapów poszczególnych projektów.

Pierwszym projektem stale realizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Nozdrzcu, którego finał będzie miał miejsce 4 lipca br., jest "Dworska Pasieka". Projekt jest dofinansowany przez Fundusz Naturalnej Energii. Nozdrzecka instytucja kultury znalazła się w gronie 48 beneficjentów z terenu 8 województw, a jej wniosek uzyskał najlepszą ocenę wśród złożonych ofert z terenu województwa podkarpackiego.

Celem projektu jest prowadzenie działań sprzyjających poznaniu oraz zachowaniu bioróżnorodności poprzez prowadzenie czynności z zakresu edukacji ekologicznej z wykorzystaniem aktyw-

nych i terenowych form pracy. Projekt jest odpowiedzią na konieczność realizacji koncepcji kształcenia i wychowywania społeczeństwa w duchu poszanowania środowiska przyrodniczego. Główną ideą, która przyświecała dla udziału w XI edycji Funduszu Naturalnej Energii była aktywizacja społeczności lokalnej w zakresie pszczelarskiej edukacji ekologicznej oraz działań na rzecz zrównoważonego rozwoju poprzez rozpowszechnianie informacji z zakresu ochrony owadów zapylających oraz kształtowanie postaw proekologicznych.



Na terenie nie tylko gminy Nozdrzec, ale również całego pow. brzozowskiego można zauważyć nieustające zainteresowanie pszczelarstwem. Niestety chęci prowadzenia własnej pasieki nie zawsze idą w parze z posiadaną wiedzą na temat funkcjonowania zapylaczy, a ponadto czynnikiem utrudniającym opiekę nad pszczelimi rodzinami jest nieustająca chemizacja rolnictwa. Często jesteśmy świadkami niewłaściwego zastosowania środków ochrony roślin. Środki chemiczne działają m.in. na układ nerwowy - zapylacze są paraliżowane i umierają w wielogodzinnych konwulsjach. Natomiast osobniki, którym uda się wrócić do gniazda, przenoszą zabójcze środki ze sobą, co doprowadza do wymierania całych rodzin. Aby odtworzyć utracone hodowle, pszczelarze potrzebują kilku lat żmudnej pracy. W przypadku dzikich owadów zapylających może dojść nawet do masowego wymierania oraz trwałego zaniku poszczególnego gatunku na danym terenie. Aby zminimalizować negatywny wpływ niepożądanych czynników dla funkcjonowania zapylaczy, realizowany projekt obejmował cykl warsztatów.

Pierwszym etapem realizowanego zadania były spotkania wprowadzające społeczność lokalną i promujące realizowany projekt. Następnie zrealizowane zostały warsztaty pn. "Z życia pszczoł". Przy udziale Moniki Ostęp-Chęć - dok-



torantki Szkoły Doktorskiej Nauk Ścisłych i Przyrodniczych Uniwersytetu Jagiellońskiego, posiadającej tytuł zawodowy pszczelarza oraz Tomasza Bartnickiego - Kierownika Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Brzozowie, uczestnicy warsztatów zostali zapoznani z roślinnością miododajną i pyłkodajną, z podziałem na rodzaj roślin, terminem siewu i czasem kwitnienia. Ponadto z odbiorcami warsztatów omówiono degradujący wpływ na środowisko, bioróżnorodność oraz funkcjonowanie zapylaczy przez postępującą chemizację rolnictwa oraz niewłaściwe zastosowanie środków ochrony roślin i pestycydów. Każdy uczestnik miał okazję skosztować pyłek pszczoły oraz zaobserwować pszczoły w specjalnym szklanym ulu. Na zakończenie warsztatów uczestnicy otrzymali nasiona roślin miododajnych.

Następnymi etapami realizowanego zadania były warsztaty z okazji Światowego Dnia Pszczoły oraz spotkanie pn. "kochajmy pszczoły". Realizacja warsztatów miała na celu zwiększenie posiadanej wiedzy na temat ekologii oraz bioróżnorodności. Dzięki temu osiągnięto wymierne korzyści w obszarze kształtowania proekologicznych postaw. Ponadto uczestnicy warsztatów wzięli udział w tworzeniu świec z naturalnego wosku pszczelego oraz budowie uli, które zostaną.

- Projekt "Dworska Pasieka" jest jednym z ciekawszych projektów jakie były re-



alizowane w ostatnich latach na terenie Gminy Nozdrzec. Ambitna oferta bogata w warsztaty, połączona z terenowymi formami pracy oraz edukacją ekologiczną już teraz przynosi wymierne efekty dla bioróżnorodności oraz zapylaczy na terenie naszej gminy. Realizowany projekt pozwolił wskazać najmłodszym mieszkańcom gminy jak ważna jest dbałość o otaczające nas środowisko, a ponadto wykorzystanie atrakcyjnych form pracy oraz narzędzi dydaktycznych uświadomiło odbiorcom projektu, że zdobywanie wiedzy niekoniecznie musi być nudne. Projekt odpowiada nie tylko na potrzeby środowiskowe, ale również społeczne. Dzięki "Dworskiej Pasiece" społeczność lokalna miała możliwość realizacji podstawowych potrzeb - mam tutaj na myśli potrzebę przynależności, samorealizacji oraz uznania. Tym bardziej cieszę się, że przez odpowiednie działania oraz współpracę ze Środowiskowym Domem Samopomocy im. Anny w Izdebkach, nasz samorząd niweluje negatywne skutki społeczne wywołane przez COVID-19. To wszystko z myślą o naszych mieszkańcach - komentuje Wójt Gminy Nozdrzec Stanisław Żelaznowski.

"Dworska Pasieka" została założona przy Zespole Dworskim w Izdebkach. Na terenie gminy nie sposób znaleźć bardziej korzystną lokalizację, która umożliwiłaby efektywną realizację projektu. Rosną tam miódodajne drzewa i krzewy oraz drzewa owocowe, które zagwarantują spokój i bezpieczeństwo w funkcjonowaniu pasieki. Ponadto jest to teren przystosowany również dla osób niepełnosprawnych, z odpowiednią infrastrukturą co było istotne dla realizacji projektu, w którym udział wzięli również podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy im. Anny w Izdebkach.

Projekt jest realizowany dzięki grantowi finansowemu z Fundusz Naturalnej Energii. Organizatorem konkursu jest Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., a Partnerem Konkursu jest Fundacja „Za górą, za lasami”. Gminny Ośrodek Kultury w Nozdrzcu jest również beneficjentem programu "Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2021". Wniosek o dofinansowanie zadania realizowanego ze środków pozostających w dyspozycji Dyrektora Narodowego Centrum Kultury uzyskał wysoką trzecią pozycję na liście rankingowej, dzięki czemu GOK w Nozdrzcu znalazł się wśród 50 beneficjentów z grona samorządowych instytucji kultury.

Realizowany projekt jest dwuetapowy, a z końcem czerwca zakończyły się działania związane z I etapem zadania. Etap ten obejmował przeprowadzenie diagnozy identyfikującej zasoby i samodzielne inicjatywy mieszkańców

w danej społeczności lokalnej oraz opracowanie i podanie do wiadomości publicznej zasad wyboru inicjatyw, dokonanie wyboru od 3 do 7 oddolnych inicjatyw, a także stworzenie wraz z autorami wybranych inicjatyw, planu ich wspólnej realizacji.

W oparciu o badania etnograficzne, które zostały przeprowadzone na przełomie marca i kwietnia 2021 roku powstał Raport diagnostyczny zasobów kulturowych Gminy Nozdrzec. Przeprowadzone badania miały charakter jakościowy i zostały przeprowadzone z udziałem społeczności lokalnej poprzez m.in. liczne wywiady indywidualne oraz grupowe i warsztaty badawcze. Na podstawie Raportu sporządzony został Regulamin naboru inicjatyw, kierowany do osób indywidualnych i grup nieformalnych, które gotowe są do podjęcia wyzwania, jakim jest prowadzenie nowatorskich działań pobudzających mieszkańców Gminy Nozdrzec do aktywnego udziału w życiu kulturowym.



Inicjatywa ta cieszyła się sporym zainteresowaniem wśród społeczności lokalnej. W procesie naboru zostały złożone projekty, których autorami byli mieszkańcy Gminy Nozdrzec.

Komisja Ekspertów w skład, której został powołany przedstawiciel Narodowego Centrum Kultury, Wójt Gminy Nozdrzec, Dyrektor instytucji kultury, Koordynator projektu oraz przedstawiciele wnioskodawców dokonała wyboru oddolnych inicjatyw, które będą realizowane w II części zadania. - Mamy zaszczyt brać udział w programie Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2021. Dzięki temu zyskałyśmy możliwość na stworzenie odkrywczą alternatywy kulturowej i obnażenie dotychczas nierozpoznanych potrzeb wśród społeczności lokalnej poprzez wdrożenie działań mających na celu

odkrywanie i rozwijanie potencjału oraz kapitału kulturowego, a także kulturotwórczych zasobów społeczności. Dlatego tak ważna jest nazwa własna zadania - "Prom Do Kultury". Do udziału w projekcie, a właściwie do wspólnej przeprawy przez nieodkryte wody potrzeb kulturowych oraz posiadanego potencjału, zaprosiliśmy wszystkich mieszkańców Gminy Nozdrzec. Ich zaangażowanie w realizowany projekt jest naprawdę budujące, a jako część społeczności lokalnej - stanowią solidny fundament dla budowy nowej rzeczywistości w obrębie kultury na terenie naszej gminy - mówi koordynator projektu Adrian Skubisz.

Już niebawem nastąpi realizacja pięciu oddolnych inicjatyw, których autorami są mieszkańcy Gminy Nozdrzec. Będą one realizowane przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Nozdrzcu. Działanie to jest doskonałym dowodem na to, że społeczność lokalna nie musi być wyłącznie adresatami poszczególnych wydarzeń i pokazuje jak wielką siłę ma świadomość wzajemnej współpracy bez względu na poglądy i okoliczności.

Projekty oddolnych inicjatyw:

1. „Poznajmy nasze zwyczaje - pożegnanie lata z tradycją - w Hłudnie” – wnioskodawcą jest grupa nieformalna z Hłudna.
2. „Plon niesiemy Plon” – wnioskodawcą jest grupa nieformalna z Wary.
3. „Otwórzmy się na siebie - dzień otwarty w SDS Izdebki” – wnioskodawcą jest grupa nieformalna, której członkowie zamieszkują Izdebki, Nozdrzec oraz Wesołą.
4. „Trening dla zdrowia i kultury” – wnioskodawcą jest grupa nieformalna z Wary.
5. „Brygada RR działająca przy Bibliotece Publicznej w Siedliskach” – wnioskodawcą jest grupa nieformalna, której członkowie zamieszkują Siedliska oraz Hutę Poręby.

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby do obserwowania mediów społecznościowych Urzędu Gminy w Nozdrzcu oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Nozdrzcu, a także stron internetowych wymienionych podmiotów.

Adrian Skubisz



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



DOM
KULTURY+

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2021”

„Bezpiecznie na wsi mamy – od 30 lat z KRUS wypadkom zapobiegamy”

Po raz jedenasty Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zorganizowała konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych w dwóch kategoriach wiekowych: I grupa – klasy 0-III, II grupa – klasy IV- VIII. Konkurs przebiegał w trzech etapach: powiatowym, wojewódzkim, ogólnopolskim.

Patronat nad konkursem objęli Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwowa Inspekcja Pracy, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W tym roku, konkurs ten został ogłoszony pod hasłem „Bezpiecznie na wsi mamy – od 30 lat z KRUS wypadkom zapobiegamy”. Jego celem, było promowanie wśród uczniów szkół podstawowych z terenów wiejskich pozytywnych zachowań związanych z pracą i zabawą na terenie gospodarstwa rolnego oraz popularyzowanie „Wykazu czynności szczególnie niebezpiecznych związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, których nie wolno powierzać dzieciom poniżej 16 lat”.

Do konkursu zaproszone zostały wszystkie wiejskie szkoły podstawowe działające na terenie powiatu brzozowskiego. Do Placówki Terenowej KRUS w Brzozowie wpłynęło 205 prac plastycznych z 21 Szkół.

7 kwietnia 2021 r. odbyło się posiedzenie komisji konkursowej etapu powiatowego. Przy ocenie prac konkursowych komisja szczególną uwagę zwracała na zgodność z tematyką konkursu, oryginalność, pomysłowość i walory estetyczne pracy. Komisja po długich i trudnych obradach wyłoniła najlepsze prace oraz nadała wyróżnienia w dwóch kategoriach wiekowych. Oto wyniki konkursu:

I grupa – klasy 0 – III

1. Anastazja Kawa - kl. II Szkoła Podstawowa w Izdebkach
2. Amelia Śmigiel - kl. I Szkoła Podstawowa w Grabówce
3. Krystian Janiec - kl. II Szkoła Podstawowa w Starej Wsi

II grupa – klasy IV – VIII

1. Julia Kozubek - kl. VI Zespół Szkolno-Przedszkolny w Domaradzu
2. Julia Janusz - kl. VI Zespół Szkolno-Przedszkolny w Domaradzu
3. Nikola Rajchel - kl. VI Szkoła Podstawowa w Zmiennicy.



Wręczenie nagród dla uczennic z ZSP w Domaradzu
Julii Kozubek ...



Zwycięska praca Julii Kozubek z SP w Domaradzu



... i Julii Janusz



Przekazanie nagrody dla Amelii Śmigiel z SP w Grabówce

Powyższe prace zakwalifikowały się do etapu wojewódzkiego konkursu, odbywającego się w Oddziale Regionalnym KRUS w Rzeszowie.

Uczniowie wyróżnionych prac plastycznych w I grupie wiekowej (klasy 0-3):

1. Oliwia Gancarz, kl. III, Szkoła Podstawowa w Starej Wsi.
2. Michał Kuźniar, kl. III, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Wesołej.
3. Michał Adamski, kl. III, Szkoła Podstawowa we Wzdowie.
4. Zuzanna Czapor, kl. I Szkoła Podstawowa we Wzdowie.

5. Michał Kawa, kl. 0, Szkoła Podstawowa w Izdebkach.

Uczniowie wyróżnionych prac plastycznych w II grupie wiekowej (klasy 4-8):

1. Mateusz Krupiński, kl. VII, Szkoła Podstawowa w Jabłonce.
2. Julia Fiedel, kl. IV, Szkoła Podstawowa w Turzym Polu.
3. Tobiasz Łukasik, kl. IV, Szkoła Podstawowa w Malinówce.
4. Hubert Pelc, kl. VI, Szkoła Podstawowa w Starej Wsi.
5. Gabriel Komorkiewicz, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Przysietnicy.

Na etapie wojewódzkim reprezentantki naszego powiatu zdobyły aż dwie nagrody. Praca Julii Kozubek, zwyciężczyni pierwszego etapu w drugiej grupie wiekowej zajęła II miejsce na etapie wojewódzkim oraz otrzymała wyróżnienie Prezesa KRUS na etapie ogólnopolskim. Nagrody jakie otrzymała to m.in. tablet, głośnik bezprzewodowy, gadżety z KRUS

oraz upominki ufundowane przez Starostę Brzozowskiego, Wójta z Gminy Dydnia i Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Ubezpieczenia Pocztove”. Młodej artystce serdecznie gratulujemy.

III miejsce, również na etapie wojewódzkim zajęła Nikola Rajchel z klasy VI ze Szkoły Podstawowej w Zmiennicy. Dla niej nagrodą były m. in. słuchawki firmy Sony, gadżety z KRUS oraz upominki ufundowane przez Starostę Brzozowskiego i Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Ubezpieczenia Pocztove”.

Rozdanie nagród odbyło się odpowiednio:

- 1 czerwca Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel wręczył nagrody i dyplomy uczestnikom konkursu tejże gminy.
- 21 czerwca Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałun wraz z Kierownikiem Placówki Terenowej w Brzozowie Krystyną Paradysz oraz pracownikiem prewencji Agnieszką Seńko wręczyły dyplomy i upominki uczestnikom konkursu tejże gminy.
- 22 czerwca nastąpiło rozdanie nagród w gminie Domaradz. Julia Kozubek, uczestniczka etapu krajowego oraz pozostali uczestnicy konkursu otrzymali nagrody i dyplomy z rąk Dyrektora Ze-

społu Szkolno-Przedszkolnego Lucyny Cichockiej – Gosztyły, Kierownika PT KRUS w Brzozowie Krystyny Paradysz oraz Agnieszki Seńko.

- 23 czerwca Dyrektor Szkoły Podstawowej w Zmiennicy Jan Piotrowski, Kierownik PT KRUS w Brzozowie Krystyna Paradysz oraz Agnieszka Seńko wręczyli dyplomy i upominki laureatom i uczestnikom konkursu tej szkoły.

Dyplomy oraz upominki dla wszystkich pozostałych laureatów i uczestników konkursu zostały dostarczone przez Agnieszkę Seńko do szkół, z których dzieci brały udział w konkursie.

Na spotkaniach w Dydni, w Domaradzu oraz w Zmiennicy odczytany został list Prezes KRUS dr Aleksandry Hadzik do dzieci w sprawie zachowania zasad bezpieczeństwa podczas wakacji.

Na zakończenie Placówka Terenowa w Brzozowie pragnie złożyć podziękowania Zdzisławowi Szmydowi - Staroście Brzozowskiemu za ufundowanie nagród dla laureatów oraz wyróżnionych uczestników konkursu na szczeblu powiatowym. Alicji Pocałun - Wójtowi Gminy Dydnia za nagrody dla laureatów



Nikola Rajchel z SP w Zmiennicy

konkursu oraz uczestników z Gminy Dydnia, jak również Stanisławowi Jakielowi - Wójtowi Gminy Haczów za dyplomy i nagrody dla uczestników z gminy Haczów oraz Janowi Kędrze - Wójtowi Gminy Domaradz za nagrody dla Julii Kozubek.

Krystyna Paradysz
Kierownik PT KRUS w Brzozowie

KGW z Jasienicy Rosielnej na festiwalu w Skansenie



29 maja br. na Rynku Galicyjskim w sanockim skansenie odbył się Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni”. To ogólnopolskie, wyjątkowe wydarzenie przygotowane, by podkreślić jak ważne jest, by idąc z duchem czasu pielęgnować lokalną kulturę i tradycję. Festiwal ma na celu integrację, aktywizację i wsparcie lokalnych społeczności, a także promocję polskich produktów i dziedzictwa kulinarnego oraz wymianę międzypokoleniowej wiedzy, umiejętności i przekazanie tradycji młodszemu pokoleniom.

W festiwalu z powiatu brzozowskiego wzięło udział Koło Gospodyń Wiejskich z Jasienicy Rosielnej. W kategorii kulinarnej Panie przygotowały barszcz czerwony z uszkami z nadzieniem z bobu. Miały też okazję zaprezentować się w popularnym progra-

mie TVP „Pytanie na śniadanie”. - Uczestnictwo w ogólnopolskim festiwalu to dla naszego koła wyjątkowe wydarzenie i wyróżnienie. Udział na szczeblu wojewódzkim to ogromna porcja wiedzy, świetna zabawa, niezapomniane przeżycia i nawiązanie wielu nowych znajomości. A występ w telewizji to dla nas wielki zaszczyt i nowe doświadczenie – podkreśliła Przewodnicząca KGW w Jasienicy Rosielnej Józefa Szynklar.

Wielki finał festiwalu odbędzie się 25 września 2021 r. na PGE Narodowym w Warszawie. Wcześniej spotkania odbywają się kolejno w każdym z województw, gdzie KGW rywalizują na kilku płaszczyznach, m.in.: kulinarnej, artystycznej i gospodarności. Laureaci z poszczególnych województw będą uczestniczyć w ogólnopolskim finale, gdzie zostaną wyłonieni zwycięzcy festiwalu.

Józefa Szynklar - Przewodnicząca KGW
w Jasienicy Rosielnej, fot. Ewa Miciak





Armie świata z różnych epok

Niezwykła, unikalna, ciekawa i edukacyjna, taką wystawę, zatytułowaną „Armie świata w miniaturze” zorganizowano w Muzeum Regionalnym w Brzozowie autorstwa Marka Siadkowskiego, wykonującego i kolekcjonującego figurki żołnierzy oraz uzbrojenie i usprzętowanie wojsk z całego świata w poszczególnych epokach od starożytności do współczesności. Muzealna ekspozycja liczyła w sumie 11 tysięcy figurek żołnierzy, 48 pojazdów, 21 samolotów i wprowadzała zwiedzających w przeszłość, pobudzając wyobraźnię o wojnach, bitwach, czy przywódcach wpływających bezpośrednio na bieg dziejów. Wszystkie postaci oraz ich wyposażenie wiernie odzwierciedlały realia historyczne, w sposób autentyczny dokumentując minione wieki i lata w kontekście wojskowości. Tym samym wystawa stanowiła wiarygodne źródło historyczne o dużej wartości edukacyjnej. To rodzaj modelarstwa wymagający precyzji, cierpliwości, a także znajomości historii, a sam proces tworzenia jest naprawdę skomplikowany.

- Na początku należy zamówić odpowiednią ilość figurek w zestawach, które mogą być piesze lub konne. Z reguły tych pierwszych jest od 45 do 50 sztuk, zaś kolekcja kawalerii liczy maksymalnie 20 sztuk. Kiedy zatem tworzę konkretną armię, przykładowo wojska napoleońskie, to nabywam przeważnie cztery zbiory figurek wołyżerów, czy też piechoty lekkiej. Kolejnym etapem prac jest wycinanie obiektów z ramek, często dość licznych, takich jak: ręka, plecak, karabin, ponieważ niektóre pozy żołnierzy są złożone, skomplikowane i wymagają większej ilości części. Następnie przy pomocy ostrego noża modelarskiego obrabiam te elementy, później przychodzi proces odtłuszczenia poprzez kąpiel figurek w letniej wodzie z dodatkiem płynu do mycia naczyń. Po tych czynnościach suszę i maluję poszczególne części - powiedział Marek Siadkowski, wykonawca i kolekcyj-

ner żołnierzy i mini militariów. Brzozowianin przygodę z modelarstwem rozpoczął w 1993 roku. Nabieranie z czasem manualnego, czy technicznego doświadczenia obligowało do równoległego pogłębiania i poszerzania wiedzy historycznej. - *Bardzo lubię historię, zwłaszcza jej militarny aspekt. Fascynują mnie konflikty światowe*



na przestrzeni dziejów, o których systematycznie uzupełniam wiedzę. Ważna jest dla mnie historia umundurowania, uzbrojenia z poszczególnych epok. Wszystko wymaga odpowiedniej wiedzy. Pomalować figurkę Asyryjczyka, nie biorąc pod uwagę okresu w jakim on żył, nie oddawałoby historycznej rzeczywistości. W ogóle należy zwracać dużą uwagę na szczegóły. Przykładowo na mundur, ponieważ umundurowanie jednego pułku miało guziki złote, a innego srebrne i wymieszanie tych faktów spowoduje

nieprawidłowe podpisy pod jednostkami. *A to jest po prostu błąd* - zaznaczył Marek Siadkowski.

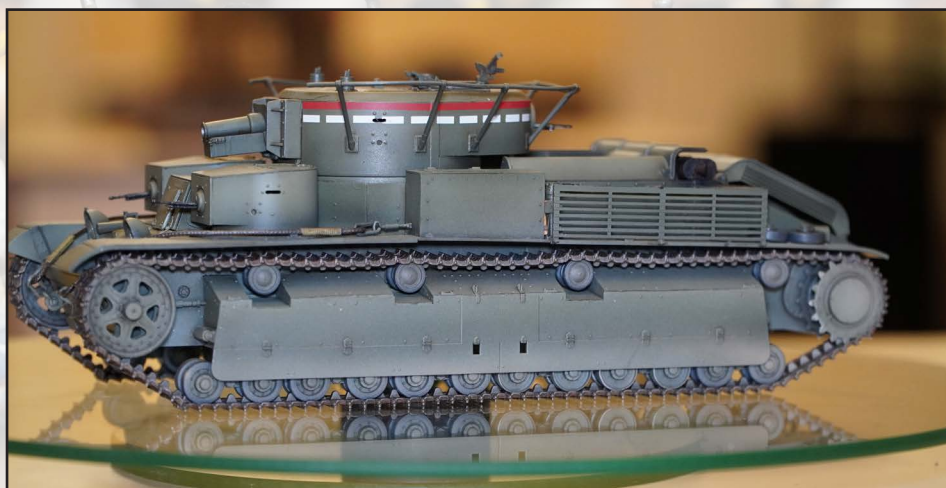
Jako się rzekło wystawa prezentowała armie i uzbrojenie od starożytności do współczesności, czas więc ruszyć w podróż w czasie i bliżej przedstawić niektórych bohaterów reprezentujących poszczególne epoki historyczne. Zaczniemy chronologicznie, czyli od Aleksandra Macedońskiego i jego żołnierzy. Aleksander, zwany też Wielkim, zasłynął przede wszystkim z kampanii w Azji Mniejszej pod ówczesnym panowaniem Persów. Dzięki serii spektakularnych zwycięstw złamał perską potęgę, a wśród najbardziej znanych bitew była między innymi stoczona pod Issos w 333 roku p.n.e. Ta potyczka w dużym stopniu otworzyła Aleksandrowi drogę do zajęcia wrogiego imperium. - *Dysponował formacją tak zwanej falangi macedońskiej, uformowanej jeszcze przez ojca Aleksandra, Filipa. Syn przejął zdolności wojskowe po ojcu i potrafił utrzymać, a nawet ugruntować potęgę swojego państwa. Aleksander łączył tradycyjną sztukę wojenną z wprowadzanymi nowymi rozwiązaniami. W Azji Mniejszej dużą rolę odgrywała piechota lekka oraz kawaleria, zabezpieczająca tyły armii, a także jej flanki - tłumaczył kolekcjoner. Przedstawicielem schyłku średniowiecza w kolekcji Marka Siadkowskiego jest między*



innymi Joanna d'Arc, bohaterka narodowa Francji, która wślawiła się talentami wojskowo-dowódczymi podczas wojny stuletniej między Francją, a Anglią toczono z przerwami w XIV i XV wieku. - *Joanna d'Arc jest symbolem walki Francuzów z Anglikami. W sumie młoda dziewczyna, bo została spalona na stosie w wieku 19 lat, w ostatnich latach wojny stuletniej potrafiła w taki sposób kierować ruchem krucjatowym przeciwko Anglikom, że przywróciła francuskie wojska do ofensywnej taktyki* - przypominał autor wystawy. Sporo miejsca pasjonat historii wojskowości poświęca armii napoleońskiej, zmieniającej się, ewoluującej podczas wojen napoleońskich na początku XIX wieku. - *Samo uzbrojenie ulegało zmianom, a poza tym składy narodowościowe armii napoleońskich. Francuzi podbijali nowe terytoria, zajmując Szwajcarię, Piemont, następnie całe Włochy, prowadzili wojnę z królestwem Neapolu* - stwierdził Marek Siadkowski. Mówiąc o armii napoleońskiej od razu myślimy o rosyjskiej, z którą Napoleon ostatecznie sobie nie poradził. - *Posiadam dużo jednostek armii rosyjskiej z tego okresu, począwszy od piechoty, artylerii,*

go formacja stanowiła 90 procent jazdy, zaś jej największe zwycięstwa przypadają na XVII wiek. Bitwy pod Kircholmem, Kluszyńcem, Chocimiem, czy Wiedniem kojarzą się wszystkim, którzy zakończyli edukację na poziomie podstawowym. Zwłaszcza pod Wiedniem w 1683 roku, kiedy to szarża husarii błyskawicznie zakończyła bitwę oraz przerwała ekspansję turecką na Europę. - Często husaria zdo-

trzymałem się na koniówce XIX wieku, a konkretnie na wojskach z wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych. Ale rzecz jasna o pierwszej wojnie nie zapomniałem i mogę pochwalić się figurkami czterech żołnierzy piechoty austrowęgierskiej. Mieszkamy na terenach Galicji, dlatego ludność tutejsza z racji przynależności terytorialnej mundury Austro-Węgier właśnie przywdziewała - wyjaśnił Pan Marek.



czy kawalerii mam też kilkanaście figurek przedstawiających ulanów rosyjskich, notabene pułk ulanów polskich, taką właśnie nazwę nosił. Byli ulani litewscy, Kozacy przedstawieni przeze mnie w formacjach gwardyjskich i Kozacy znad rzeki Boh, nie mylić z Bugiem. Zresztą pochodzenie Kozaków bywało bardzo różne: astrachańscy, uralscy, syberyjscy i najbardziej znani, dońscy. I z tych dońskich właśnie werbowano do gwardii carskiej. Uzbrojenie armii rosyjskiej również zmieniało się w czasie wojen napoleońskich. Można je podzielić na trzy okresy: do roku 1805, od 1805 do 1809 i od 1809 do 1814. Figurki z tych lat również wzbogacają kolekcję - podkreślił Marek Siadkowski.

Z wojsk polskich sporą część zasobów zajmuje między innymi husaria. Podczas panowania króla Stefana Batore-

biła swoje uzbrojenie drogimi kamieniami, a najczęściej turkusami. Sporo jest zapożyczeń orientalnych w polskim uzbrojeniu, motywów bliskowschodnich, czy też perskich. Wpływ na to miały niewątpliwie nasze pozytywne relacje handlowe z tą częścią świata. Na tyle dobre, że po wiekach Turcja jako jedyne państwo w Europie nie uznało rozbiórów Polski. Turcy o nas nie zapomnieli - uświadomił kolekcjoner. Przechodząc do innej epoki, a dokładnie do działań wojennych podczas pierwszej wojny światowej pamiętamy, że na Podkarpaciu rozegrało się kilka bardzo ważnych bitew, mających znaczenie dla przebiegu wojny. Rynek modelarski nie oddaje wszakże skali ich historycznej wartości, rangi i prestiżu. Nie produkuje po prostu zbyt wiele figurek z tamtych lat, czyli 1914 - 1918.

- Powiem szczerze, iż z moją kolekcją za-

Im czasy bardziej współczesne, tym armie wyposażane w coraz bardziej zaawansowany technicznie sprzęt. Stąd na wystawie możemy podziwiać pojazdy, czołgi, czy samoloty. - *Większość samolotów w moim zbiorze związane są z Polską bezpośrednio lub pośrednio. Zatem oprócz maszyn i pilotów walczących w obronie naszego kraju z hitlerowskim najeźdźcą ekspozycję zdobią piloci wślawieni swoimi dokonaniem w bitwie o Anglię. Ponadto zbudowałem, czy wykonałem samoloty radzieckie, niemieckie, jeden japoński, kilka polskich maszyn, w tym słynnego Łosia, bombowca uchodzącego za naszą wizytówkę i chlębę uzbrojenia powietrznego. Niestety agresorzy wyposażeni byli w sprzęt lepszy, skuteczniejszy, a także przewyższali nas również pod względem ilościowym. Dlatego wrzesień 1939 roku stanowi jedną z najtragiczniejszych dat w historii Polski* - podsumował Marek Siadkowski.

I tak zakończyliśmy krótką podróż w czasie, starając się ująć wszystkie epoki w historii wojskowości przedstawionej przez Marka Siadkowskiego na wystawie „Armie świata w miniaturze” w brzozowskim Muzeum Regionalnym. Zapewne skorzystali z niej wszyscy wrażliwi na kunszt, talent i pasję oraz po prostu wiedzę. Ponieważ, jako się już rzekło, wystawa nie tylko zachwycała efektem wizualnym, ale również informowała o militarnej stronie historii zmieniającej świat.

Sebastian Czech

Wyjątkowe urodziny

27 maja br. 107. rocznicę urodzin obchodziła Pani prof. Anna Zalot, emerytowana nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie.

W tym dniu, tradycyjnie, jak co roku, życzenia urodzinowe przyjęła osobicie m.in. od koleżanek z pracy, również emerytowanych nauczycielek brzozowskiego liceum, które zaprosiła do wspólnego świętowania swojego pięknego jubileuszu. W spotkaniu uczestniczyły również opiekunki Pani Profesor – pani Bogusia i Pani Zosia oraz także opiekujące się nią były Jej uczennice i wychowanki z brzozowskiego liceum – Pani Elżbieta Froń oraz Pani Grażyna Trawczyńska. Uroczystość okazała się dla Szanownej Jubilatki wspaniałą okazją do wspomniania różnych momentów ze swojego życia, szczególnie tych związanych z Jej własną nauką w przedwojennym jeszcze brzozowskim gimnazjum i późniejszą pracą zawodową. A pracowała w różnych miejscach, nawet na Wschodzie - w miejscowości Dolina w Stanisławowskim. Wybuch II wojny światowej uniemożliwił kontynuację pracy na Kresach, pozostała zatem w Brzozowie, gdzie czynnie włączyła się w proces tajnego nauczania, za co później została nagrodzona medalem Komisji Edukacji Narodowej; otrzymała też legitymację Związku Kombatanów. Po wojnie pozostała w rodzinnym mieście, gdzie, jak często podkreślała, pracowała jako nauczycielka języka polskiego we wszystkich funkcjonujących wówczas brzozowskich szkołach, m.in. w Technikum Budowlanym i istniejącym do końca lat sześćdziesiątych Liceum Pedagogicznym. Po jego wygaśnięciu podjęła pracę w Liceum Pe-

dagogicznym dla Wychowawczyń Przedszkoli w Jaśle, ale wkrótce powróciła do Brzozowa i do szkoły, z którą czuła się najmocniej związana uczuciowo, czyli do Liceum Ogólnokształcącego. Taką nazwę przyjęło, w wyniku powojennej reformy oświaty, funkcjonujące od 1909 roku brzozowskie gimnazjum.

W tymże gimnazjum złożyła w 1932 roku swój egzamin dojrzałości, który ze szczegółami pamięta do dzisiaj, zarówno tematy pisemnego egzaminu z języka polskiego, jak i przebieg egzaminów ustnych z obowiązujących wówczas przedmiotów, co wzbudzało zawsze niesłychany podziw u wszystkich Jej słuchaczy. Ale Pani Profesor pamięta nie tylko swój egzamin maturalny, doskonale pamięta również egzamin wstępny do tej szkoły, kiedy to, na przykładzie wybranego wiersza, miała opisać las w lecie. Najbardziej jednak zadziwia swoją fenomenalną pamięcią,



kiedy ma okazję recytować, a właściwie interpretować z pamięci, bo nie jest to zwykła recytacja, zadziwiająco długie fragmenty ulubionych przez siebie utworów poetyckich. Do takich należy np. poemat o św. Stanisławie Kostce - patronie



Dostojna Jubilatka Prof. Anna Zalot

przedwojennego brzozowskiego gimnazjum. Autor poematu jest nieznanym.

Ten utwór wygłosiła po raz pierwszy, jeszcze jako uczennica, na ważnej szkolnej akademii i doskonale pamięta do dzisiaj. Bezbłędna, trwająca długie minuty pamięciowa interpretacja tego utworu, o którą Pani Profesor była proszona najczęściej, zawsze zdumiewała wszystkich słuchających. Podobnie jest i z innymi utworami poetyckimi, wygłaszanymi przez nią z pamięci. Po obchodach 80-lecia swojej matury, który to jubileusz świętowała Pani Profesor w swojej ukochanej szkole, czyli w Liceum Ogólnokształcącym, Pani Dyrektor Dorota Kamińska zaproponowała Szanownej Jubilatce spotkanie z młodzieżą, co Pani Profesor przyjęła z radością, bo nauczanie, praca z młodzieżą była Jej prawdziwą pasją. Odbłyły się zatem dwa spotkania z uczniami klas o profilu humanistycznym. Na pierwszym z nich Pani Profesor opowiedziała młodzieży o swoich latach szkolnych, o warunkach, w jakich uczyli się wówczas uczniowie, o wymaganiach profesorów, o swojej maturze. Niezwykle było zwłaszcza drugie spotkanie, w czasie którego Pani Profesor, w ponadgodzinnym, niemal uniwersyteckim wykładzie, na stojąco (miała wówczas ukończone 98 lat!), bez pomocniczych zapisków, scharakteryzowała twórczość najwybitniejszych poetów poszczególnych epok, począwszy od Bogurodzicy po czasy współczesne, cytując, oczywiście z pamięci, obszernie fragmenty



ich utworów. Wprawiło to w zdumienie nie tylko uczniów, ale i uczestniczących w tym niecodziennym wydarzeniu innych nauczycieli.

Na jubileuszowe wspomnienie zasługuje też inne niezwykle wydarzenie – doniosła szkolna uroczystość z okazji setnej rocznicy urodzin Pani Profesor, kiedy to licealny chór, w uroczystych strojach, odśpiewał Szanownej Jubilatce 200 lat! Uroczystość ta, zainspirowana przez Panią Dyrektor i przygotowana z radością przez całe Grono Pedagogiczne i młodzież, zapi-

sała się w pamięci wszystkich jej uczestników, a dla samej Jubilatki była źródłem niesłuchanie głębokich wzruszeń, do których często wracała w swoich wspomnieniach.

Najważniejszym natomiast jubileuszowym wydarzeniem z okazji 107. rocznicy urodzin Pani Profesor Anny Zalot była niewątpliwie Msza św., odprawiona w intencji o zdrowie Jubilatki, 28 maja br., przez proboszcza parafii Ks. Prałata Franciszka Gocha w Jej domu, przy ulicy Podwale. Wzięła w niej udział, oprócz

Pani Profesor, większość uczestniczek jubileuszowego spotkania z poprzedniego dnia: przedstawicielki nauczycielek emerytek – Pani Wanda Żmuda i Pani Maria Łobaza, Państwo Elżbieta i Kazimierz Froniowie, Pani Grażyna Trawczyńska oraz opiekunki – Pani Bogusia i Pani Zosia.

Wraz z Ks. Prałatem życzymy Pani Profesor przede wszystkim zdrowia, opieki Matki Bożej i jeszcze wielu, wielu urodzinowych jubileuszy.

Mieczysława Trzeźniowska

40 rocznica zamachu na Jana Pawła II

Karol Wojtyła przejął Tron Piotrowy po zaledwie 33-dniowym pontyfikacie Jana Pawła I. Niewiele brakowało, a polski papież Jan Paweł II również krótko rządziłby katolickim kościołem. Niedługo, bo około dwa i pół roku. Po tym czasie sprawowania najwyższej godności w kościele doszłoby bowiem do zamachu na Ojca Świętego. Dokładnie 13 maja 1981 roku. Na placu Świętego Piotra, po godzinie 17.

Kardynała Wojtyłę, metropolitę krakowskiego, papieżem wybrano 16 października 1978 roku. To data przełomowa nie tylko w historii papiestwa, ale całego kościoła. Zmieniająca wizerunek przewodnika katolików, otwierającego się na wiernych, komunikującego się z nimi nie tylko poprzez msze święte, lecz także na licznych spotkaniach z pielgrzymami przybywającymi do Rzymu, pragnącymi uściskać papieską dłoń. Jan Paweł II nie ograniczał się do zgromadzeń w Watykanie. Ruszył w świat, głosząc Słowo Boże w sposób dotąd niespotykany, niezwykle. Przystępny, ciekawy, mądry, skłaniający do skupienia, refleksji, zastanowienia, skierowania myśli na poruszany wątek. Słowem porywający, wywołujący euforię, podkreślający charyzmę mówcy. Taki styl sprawowania pon-

tyfikatu nie tylko przyciągał tłumy głodne nowych treści, ale jak się okazało, osoby wrogie papieżowi, czy jego naukom. Bliskość Jana Pawła II, niedoskonały w pierwszych po wyborze latach system osobistej ochrony, ułatwiał wszak realizację bandyckich zamiarów, wywołanych chorymi ideologiami.

Do takich ludzi bezsprzecznie należał Ali Agca, Turek identyfikowany ze skrajnie prawicową organizacją „Szare Wilki”. Strzelił do Jana Pawła II trzykrotnie, szczęśliwie żaden nie był śmiertelny. Jedną z kul przeszła tuż obok aorty, pozostałe dwie raniły wewnętrzne organy. Stan papieża określano jako ciężki, jednakże kilkugodzinna operacja w klinice Gemelli przyniosła pożądany efekt. Krwawienie udało się zatamować, funkcje życiowe utrzymać. Papież przetrwał najcięższe chwile, a z każdym kolejnym dniem jego stan ulegał poprawie. Przeżył zamach, zaś 23-letniego terrorystę zatrzymano natychmiast. Jako pierwsza Agcę przytrzymała zakonnica, siostra Letycja, Franciszkanka z Bergamo we Włoszech. Terrorystę natychmiast zidentyfikowali i dopadli ochroniarze oraz funkcjonariusze policji, zatrzymując i aresztując napastnika.



Jako się rzekło Mehmet Ali Agca został osadzony w więzieniu, a polecenie aresztowania podpisał sam szef włoskiej prokuratury Achille Gallucci. - *Terrorysta turecki dokonał wspólnie z innymi osobami, do chwili obecnej niezidentyfikowanymi, zamachu na życie głowy państwa. To, że zostali tu wymienieni nieznani współnicy, nie jest z naszej strony wyłącznie przezornością, jest to coś więcej* - wyjaśnił prokurator Gallucci, a cytata pochodzi z książki „Zamach” Claire Sterling. Rozpoczęło się tym samym śledztwo, dotyczące zarówno powiązań Ali Agcy ze współnikami, jak i jego osobistej przeszłości oraz kondycji psychicznej. Ostatecznie Agcę skazano na dożywocie, a we wrześniu 1981 roku sędzia Antonio Abate przekazał uzasadnienie, zawierające przede wszystkim informację, że Turek nie przybył znikąd, a przysłał go mroczne umysły. - *Nie był bredzącym ideologiem, nie odczuwał żadnej osobistej wrogości w stosunku do papieża i ani jed-*



nym słowem nie potwierdził, jakoby miał być fanatykiem religijnym. Nie miał w sobie nic z szaleńca, posiadał nieprzeciętny refleks i równowagę psychiczną. Cechowało go poczucie dyscypliny, zaangażowanie zawodowe i łatwość w posługiwaniu się bronią palną. To wszystko uczyniło z niego doskonale narzędzie zbrodni i nic więcej. Według sądu Agcę użyto po prostu jako pionka, posłużono się nim jako egzekutorem postanowień spiskowych - przywoływała w swojej książce uzasadnienie wyroku Claire Sterling.

W uzasadnieniu wyroku dużo miejsca poświęcono też sprawności umysłowej zamachowca. Czytamy w dokumencie między innymi: - *Liczne i skrupulatnie przeprowadzone badania, którym został poddany nie wykazały ani w sferze osobowościowej, ani w sferze kontaktów społecznych żadnych symptomów mogących wskazywać na anomalie patologiczne w mniejszym lub większym stopniu obniżające sprawność umysłową. Oskarżony demonstrował całkowity spokój i opanowanie. Sposób zachowania i reagowania nie odbiegał od normy, Agca miał pełne poczucie czasu, miejsca i przestrzeni. Podczas przesłuchań wykazywał pełną jasność umysłu i spryt, umiejętność inteligentnej repliki, gdy pytania zaczynały być drażliwe. W sumie ujawniał cechy, które uzasadniały orzeczenie o jego pełnej dojrzałości psychicznej* - przekazała w swojej książce Claire Sterling. Agca w zeznaniach wykazywał jednocześnie wiele niekonsekwencji. Zapierał się przy samodzielnym uczestnictwie w zamachu, po czym wtracał o pomagierach z Bułgarii, czy Iranu. Zaznaczał, że dla niego terroryzm nie jest ani lewicowy, ani prawicowy, ani czarny, ani czerwony. Jest po prostu czarny i czerwony. Wspominana i cytowana dziennikarka i pisarka Claire Sterling skupiła się w swoim śledztwie na wątku bułgarskim.

Wedle jednego z głównych włoskich dzienników Ali Agca w chwili zatrzymania miał posiadać zanotowane kilka numerów telefonicznych. Dwa do ambasady bułgarskiej, jeden do konsulatu bułgarskiego w Rzymie, jeden do bułgarskiej siedziby Balkanair (linie lotnicze w Bułgarii), obywateli Bułgarii: Todora Aiwasowa i Siergieja Antonowa. Agca w czasie śledztwa miał dokładnie opisywać mieszkania wyżej wymienionych, miejsca spotkań, podawać dokładne adresy. To miało uwiarygodnić jego współpracę z dwoma Bułgarami, Aiwasowem i Antonowem. Co więcej obaj mężczyźni mieli udać się 11 i 12 maja 1981 roku z zamachowcem rosyjską Ładą 24 na plac Św. Piotra, żeby zaznajomić się z terenem i przeprowadzić swoistą próbę generalną. 13 maja, w dzień zamachu, o godzinie 15 pojechali w tym samym składzie już innym pojazdem, tym razem granatowym Alfa Romeo ze zidentyfikowanymi nawet

cyframi na tablicy rejestracyjnej 3333, przekazując Agcy broń. Sprawca wysiadł i miał powrócić w to samo miejsce po wykonaniu zadania.

25 listopada 1982 o godzinie 9.30 Siergiej Antonow, 33-letni wicedyrektor Balkanair został aresztowany w Rzymie pod zarzutem bezpośredniego udziału w zamachu na życie papieża Jana Pawła II. - *Nie potrafiłem zrozumieć, czy jest to twarz człowieka, który nie pojmuje dlaczego cały świat runął mu na głowę, czy też twarz kogoś, kto czuje się zgubiony i nie wie czego się uchwycić* - mówił jeden z policjantów włoskich obecnych przy zatrzymaniu Antonowa w książce „Zamach” Claire Sterling. Po aresztowaniu Antonowa sędzia Martella wydał oświadczenie brzmiące następująco: - *Zgodnie z posiadanymi przez nas materiałami Mehmet Ali Agca dokonał zamachu na papieża przy współudziale innych osób. Niektóre z tych osób są już znane, pozostałe należy jeszcze zidentyfikować* - głosił komunikat zamieszczony w publikacji Sterling. Po jakimś czasie zidentyfikowano pięć kolejnych osób podejrzanych o udział w zamachu: Omera Bagci (Turek związany z Szarymi Wilkami), Musa Cerdar Celebi (Turek z Szarych Wilków działający w Niemczech Zachodnich), Bekir Celenk znany jako turecki mafioso, Oral Celik (Turek z Szarych Wilków). - *Aresztowania*

wzięty i wprowadzony w życie przez tajne służby bułgarskie - pisano w Corriere della Sera, a fragment pomieszczono w książce „Zamach”.

Niespełna miesiąc po zatrzymaniu Antonowa Bułgarzy zorganizowali w Sofii konferencję prasową. Uczestniczyli w niej: Bojan Trajkow, rzecznik bułgarskiego rządu i jednocześnie członek Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Todor Aiwasow, major Zelio Wasilew oraz żona Antonowa Rosica i Bekir Celenk. Wszyscy zdecydowanie zaprzeczyli uczestnictwu Bułgarów w zamachu, podważyli wiarygodność zeznań Ali Agcy w sprawie ucieczki Aiwasowa z placu Św. Piotra w chwili oddania strzałów do papieża. Zidentyfikowano bowiem zdjęcie człowieka, którym ewidentnie nie był Aiwasow. Zresztą do kłamstwa przyznał się również sam Agca, tłumacząc się chęcią ratowania swojego przyjaciela, a konkretnie Orala Celika.

Dla śledztwa prowadzonego w kierunku współpracy Agcy ze służbami specjalnymi państw komunistycznych przełomowy okazał się rok 1986. Wówczas to zeznania Agcy zaczęły rozmiącać się z wcześniejszymi, wszystkie wątki w tych sprawach zaczęły się rozmywać. Ostatecznie nie udowodniono powiązań zamachowca z konkretnymi specjalskami,



w sposób jednoznaczny potwierdzają istnienie międzynarodowego spisku zawiązanego w celu zamordowania polskiego papieża Jana Pawła II. Materialnymi wykonawcami przestępstwa były osoby ideologicznie związane z ekstremistyczną prawicą: Ali Agca i jego współnicy należący do neonazistowskiej tureckiej organizacji „Szare Wilki”. Przyczyn takiego wyboru trzeba szukać w zamiarze skierowania dochodzenia na boczny tor i wprowadzenia w błąd aparatu sędziowskiego. W rzeczywistości projekt wyeliminowania papieża został po-

nie potwierdzono też udziału w spisku na życie papieża tureckiej organizacji „Szare Wilki”. Siergieja Antonowa uwolniono i nigdy nie zabrał on głosu w sprawie zamachu z maja 1981 roku, ani samego Ali Agcy. Sam zamachowiec wyszedł na wolność w roku 2010 po odsiedzeniu 29 lat w więzieniu. Papież Jan Paweł II żył do roku 2005. Od zamachu jeszcze sześciokrotnie odwiedzał Polskę w ramach pielgrzymek do ojczyzny.

Sebastian Czech

Wywiad z Wojskowym Komendantem Uzupełnień w Sanoku

ppłk. Dariuszem Brzeżawskim



ZOSTAŃ

ŻOŁNIERZEM

RZECZYPOSPOLITEJ

Mariusz Zajdel: Panie Pułkowniku jakie formy czynnej służby wojskowej cieszą się szczególnym zainteresowaniem?

Płk Dariusz Brzeżawski: Najwięcej kandydatów zainteresowanych jest służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej. Znaczącą część powołań stanowią ochotnicy zainteresowani służbą przygotowawczą. Warto również wspomnieć, iż coraz więcej osób zainteresowanych jest szkolnictwem wojskowym.

Jeśli chodzi o szkolnictwo wojskowe. Na których uczelniach proces rekrutacji jest jeszcze otwarty?

Proces rejestracji kandydatów został przedłużony do 02.07.2021 r. na następujących uczelniach: Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni, Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu.

Dlaczego Pana zdaniem służba w WOT cieszy się największą popularnością?

Służba w Wojskach Obrony Terytorialnej pozwala realizować się w pracy cywilnej, jak również spełniając się w służbie dla ojczyzny. Misją WOT jako piątego Rodzaju Sił Zbrojnych jest wspieranie społeczności lokalnej w sytuacjach kryzysowych takich jak np. powódzie. Pandemia, której skutki wszyscy odczuliśmy pokazała, że żołnierze pełniący służbę w WOT wykonują powierzone im zadania z pełnym zaangażowaniem. Należy zwrócić uwagę, iż szczególnie ważna dla pełnienia służby jest znajomość środowiska i społeczności lokalnej. Myślę, że zdecydowana większość kandydatów chce sprawdzić swoje umiejętności podczas szkoleń poligonowych. Sama specyfika służby jest odskocznią od codziennych zajęć i daje szansę na zdobycie ciekawych doświadczeń i poznanie interesujących osób.

Jakie są podstawowe wymagania formalne dla ochotnika, który chce wstąpić do służby w formacji WOT?

Kandydat musi mieć ukończone 18 lat i posiadać obywatelstwo polskie. Osoba taka nie może być karana za przestępstwo umyślne. Szczególnie istotna jest zdolność fizyczna i psychiczna do pełnienia czynnej służby wojskowej oraz wymagane dla danego korpusu osobowego wykształcenie.

Jakie kroki powinna podjąć osoba, która nigdy nie była w wojsku i chce zostać żołnierzem zawodowym?

Taka osoba powinna odbyć służbę przygotowawczą. W ostatnim czasie skrócono okres szkolenia do 30 dni dla osób szkolących się w korpusie szeregowych. Dla osób, które ukończyły certyfikowane klasy mundurowe czas szkolenia zredukowano do 12 dni. Ukończenie służby przygotowawczej daje podstawę do ubiegania się o służbę w charakterze żołnierza zawodowego. Warto zaznaczyć, iż w trakcie trwającego szkolenia żołnierz może wystąpić z wnioskiem o przyjęcie do zawodowej służby wojskowej.

Jakie wynagrodzenie przewidziane jest dla szeregowego rozpoczynającego służbę jako żołnierz zawodowy?

Osoba rozpoczynająca służbę jako szeregowy może liczyć na 4110 zł brutto. Oczywiście od pierwszego dnia służby żołnierz może liczyć na dodatki do uposażenia tj. dodatkowe uposażenie roczne tzw. „Trzynastka”, dodatek mieszkaniowy, dodatek specjalny za szczególne właściwości lub warunki pełnienia służby i inne.

Termin przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej został przesunięty na kolejny okres tj. od 09.08.2021 r. do 19.11.2021 r. co powinny zrobić osoby, które nie stanęły do kwalifikacji wojskowej a chcą rozpocząć służbę wojskową?

To prawda, ze względu na ograniczenia związane z Covid-19 nie udało się przeprowadzić kwalifikacji wojskowej w pierwszym terminie. Osoby zainteresowane służbą powinny złożyć wniosek o powołanie do czynnej służby wojskowej. W trakcie rekrutacji kandydat zostanie powiadomiony o terminie stawiennictwa do Wojskowego Centrum Rekrutacyjnego (WCR). Podczas WCR ochotnik przejdzie rozmowę kwalifikacyjną, badania psychologiczne oraz badania lekarskie, które umożliwią mu powołanie do służby.



ppłk Dariusz Brzeżawski

Kto podlegał będzie wezwaniu do kwalifikacji wojskowej w 2021 r.?

Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej w 2021 r. zostaną wezwani mężczyźni urodzeni w 2002 r. stanowiący rocznik podstawowy. Wezwani zostaną również mężczyźni urodzeni w latach 1997-2001, którzy nie posiadają określonej zdolności do czynnej służby wojskowej oraz osoby urodzone w latach 2000 – 2001, które zostały uznane za czasowo nie zdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia. Wezwania otrzymają także kobiety urodzone w latach 1997 – 2002, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej, oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2020/2021 kończą naukę. Należy zaznaczyć, iż wezwaniu podlegają ochotnicy, którzy ukończyli 18 lat i zgłosili się do kwalifikacji wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 24 lata życia.

W jaki sposób kandydat może złożyć wniosek o powołanie do służby?

Jest wiele możliwości. Osoby zainteresowane służbą mogą wypełnić wniosek w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Sanoku. Portal rekrutacyjny dostępny pod adresem internetowym: www.zostanzolnierzem.pl pozwoli rozpocząć proces rekrutacji bez wychodzenia z domu. W ostatnim czasie powstała aplikacja mobilna, która ułatwia kandydatowi możliwość złożenia wniosku o powołanie do służby.

Rozmawiał Mariusz Zajdel

Przystanek Brzozów-Zdrój w budowie



Trwają prace nad ścieżką dydaktyczno-historyczną śladami zabudowań uzdrowiska Brzozów-Zdrój. Przy ścieżce zostanie wybudowana wiata spoczynkowa. Na realizację tego zadania Towarzystwo Przyjaciół Brzozowa-Zdroju otrzymało dofinansowanie z budżetu Województwa Podkarpackiego w wysokości 15 tys. zł.

Wkład własny Towarzystwa wynosi prawie 8 tys. zł. i pochodzi od darczyńców oraz ze zrzutki „I LOVE Brzozów-Zdrój”. – *Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy wsparli naszą zbiórkę i nadal angażują się w realizację projektu. Jesteśmy wdzięczni lokalnej społeczności za obdarzenie nas pełnym zaufaniem na każdym etapie działań. Czekamy z niecierpliwością na efekty końcowe. Mamy nadzieję, że już niedługo wspólnie z mieszkańcami i odwiedzającymi Brzozów będziemy mogli odbyć podróż do przeszłości* – podkreśliła Magdalena Korona, członek Towarzystwa. Zakres prac obejmował będzie również wykonanie tablic informacyjnych, które zostaną sfinansowane ze środków Starostwa Powiatowego w Brzozowie.



Szczegółowe informacje o postępie prac nad budową ścieżki można znaleźć na profilu Facebook: Brzozów-Zdrój Towarzystwo Przyjaciół. Środki finansowe na wspieranie dalszych działań Towarzystwa można wpłacać na konto bankowe. Nr rachunku: 49 8642 1113 2011 9333 7548 0001.

Anna Kalamucka

Konkurs „Iglą i nitką – elementy sztuki ludowej w ubiorze”

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Brzozowie zaprasza młodzież szkół średnich oraz osoby dorosłe do udziału w konkursie. Szczegóły na plakacie i stronie internetowej www.slt-brzozow.pl
Konkurs trwa od 1 czerwca do 15 września br.

Projekt został dofinansowany ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „EtnoPolska 2021”.

Zarząd SLT w Brzozowie

Stara Wieś

Podkarpacka wieś sercu memu miła
którą Stobnica przecina na pół
Tu pole zbożem rolnik obsiewa
Nad wsią Maryja Miłosierna ma tron
Miłość dziadowie przekazywali dziatwie swej
Tu sąsiad sąsiada wita uśmiechem
Szczęść Boże wołają do siebie przy robocie
Parnas przygląda się z boku
Ludzie z radością rozmawiają przy płocie
Klasztory trzy zasięg mają międzynarodowy
W zasadzie nawet międzykontynentalny
Wpisują się w krajobraz ten idealnie
Tu bzy i jaśminy w słońcu pięknieją
Tutaj piękniejsze są sny
Tutaj myśli jakby bardziej treściwe
Lepiej smakuje chleb
Nawet niebo choć często pochmurne
sprawia że weselsze są dni
Zachody i wschody jakby inny mają wymiar
Wiosna i lato w majestacie się pławi
W zachwyt wpędzają poranne
i wieczorne mgły
Nie ważne jaka roku pora się trawi
Z działu dźwięk liry Stasia
Z wieży kościelnej cudowne organy
i śpiew Pawła Organisty
umilają nawet dżdżysty dzień
Wydawać by się mogło że zwykły
- oczywisty
Dzięki Nim nie oczywisty staje się
Z perspektywy tej ukochanej wsi
Patrzymy na świat szeroki
okiem bardziej miłosiernym
Daleki i bliski, kompletnie niekompletny
Miejsce na ziemi
którego krajaninowi
sentymencie do niego
tłumaczyć nie trzeba...

Agnieszka Mrozek, 6 czerwca 2021 r.

Iglą i nitką

KONKURS

Elementy sztuki ludowej w ubiorze

ZAPRASZAMY:

- młodzież szkół średnich,
- osoby dorosłe

Czas trwania konkursu:
1 VI - 15 IX 2021 r.

Szczegóły dostępne na:
www.slt-brzozow.pl

PULA NAGRÓD:
5000 zł

Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

ORGANIZATOR: Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Brzozowie

PARTNERZY: GMINA BRZÓZÓW, POWIAT BRZÓZOWSKI

PATRONAT MEDIALNY: BRZÓZOWIANA.PL

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „EtnoPolska 2021”



Zwycięska ekipa Powiatowych IMS - drużyna SP w Bliznem



Uczestnicy Licealiady - ZSB Brzozów ...

Gospodarze zwycięzcami turniejów piłkarskich

Zwycięstwem dwóch drużyn ze Szkoły Podstawowej w Bliznem oraz Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie zakończyły się powiatowe zmagania w piłce nożnej chłopców w ramach Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz Licealiady.

W dwóch pierwszych kategoriach turnieje powiatowe rozegrano na „Orliku” w Bliznem. 14 czerwca rywalizowano w kategorii dzieci, w której oprócz gospodarzy wystąpili mistrzowie zawodów gminnych: SP Nr 1 w Domaradzu, SP w Izdebkach, SP w Niebocku, SP w Haczowie oraz SP Nr 1 w Brzozowie. Zawody zakończyły się tryumfem Bliznego, które po meczach grupowych w półfinale pokonało Domaradz 5 – 0, a w meczu o pierwsze miejsce wygrało 3 – 0 z Brzozowem. Zwycięzcy grali w składzie: Mateusz Chęć, Miłosz Żyła, Maksymilian Żyła, Michał Chromiak, Milena Zanik, Szymon Kostka, Szymon Wrona, Filip Krok, Franciszek Wrona, Bartosz Kwolek i Kacper Płotczyk, a opiekunem zespołu był Piotr Wrona.

Dwa dni później, w grupie starszej (roczniki 2006 i 2007) do turnieju



... i ZSE Brzozów

zgłosiły się szkolne drużyny z: Baryczy, Malinówki, Dydni, Wary, Brzozowa Nr 1 oraz Bliznego. Tutaj również gospodarze nie pozostawili złudzeń przyjezdnym ekipom. Po dwóch wygranych spotkaniach grupowych, w meczu o awans do finału wygrali 3 – 1 z Dydnia, a w decydującym starciu pokonali Brzozów 3 – 0. Ekipa z Bliznego prowadzona przez Tomasza Zubika dysponowała najbardziej wyrównanym składem i zasłużyła na zwyciężstwie. W zawodach występowała w składzie: Jan Drożdżał, Adrian Wilusz,

Adrian Frydrych, Fabian Targowski, Karol Kostka, Kacper Stanek, Bartłomiej Malinowski, Joachim Skiba, Dominik Olejarski i Kacper Olejarski.

Tylko jeden mecz odbył się w ramach Powiatowej Licealiady, którą rozegrano 11 czerwca na wielofunkcyjnym boisku przy brzozowskiej „budowlance”. Niestety, z udziału zrezygnowała ekipa z I LO i jedyne spotkanie jakie się

odbyło było potyczką gospodarzy z „ekonomikiem”. W zasadzie od początku przewagę osiągnęli miejscowi, a goście próbowali szukać swych szans w kontratakach. Drużyna z ZSB szybciej operowała piłką i raz po raz stwarzała groźne sytuacje bramkowe. W szybkim czasie



Powiatowe IMS - drużyny z Brzozowa i Bliznego

przyniosło to efekty. Już na przerwie schodziła z kilkubramkową zaliczką, a ostatecznie wygrała 5 – 2. Podopieczni Łukasza Pelca wystąpili w zestawieniu: Hubert Zubel, Kamil Ryba, Patryk Sawa, Bartłomiej Lasek, Michał Oleniacz, Oskar Niewiadomski i Szymon Szmyd.

Po zakończonych turniejach uczestniczące drużyny uhonorowano dyplomami i pucharami ufundowanymi przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie.

Marek Szerszeń



Najlepsze ekipy Igrzysk Dzieci - Blizne i Brzozów



Turniej Szachowy o Puchar Starosty Brzozowskiego

Z udziałem 24 szachistów odbył się Turniej Szachowy o Puchar Starosty Brzozowskiego i Rady Powiatowej LZS w Brzozowie, który 12 czerwca odbył się w Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie. Startujący rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. W grupie A rozgrywki w kategorii OPEN toczyli seniorzy, w grupie B - juniorzy z roczników 2003-2011, natomiast dzieci do lat 9 swoje mecze rozgrywali w grupie C. Turniej w zależności od kategorii rozgrywany był na dystansach 5 i 7 rund, z czasem 15 minut na zawodnika i obfitował w wiele ciekawych, zaciętych partii, a po blisko pięciogodzinnych zmaganiach poznano jego zwycięzców.

W kategorii młodzik, wśród chłopców, z kompletem pięciu zwycięstw tryumfował Maksymilian Wojtuń z Przedszkola w Haczowie, natomiast w kategorii dziewcząt zwyciężyła Anna Styczkiewicz (3,0 pkt.) reprezentująca UKS SP Nr 1 w Brzozowie. W przypadku tego pierwszego o żadnej niespodziance nie mogło być mowy, wszakże Maksymilian to

dwukrotny mistrz Polski przedszkolaków. W kategorii B najlepszymi okazali się Maria Krzysztynska z L-UKS Burza Rogi i Remigiusz Florek z UKS SP Nr 1 w Brzozowie, którzy solidarnie zgromadzili po 6,0 pkt. W grupie seniorów najciekawszym pojedynkiem, który zadecydował o miejscu pierwszym była partia zdecydowanie najlepszych i najbardziej utytułowanych szachistów całego turnieju: 11-letniego Pawła Sowińskiego z LKSz GCKiP Czarna i Tomasza Jaskółki z LKS Parnas Stara Wieś. Lepszym okazał się dużo starszy i doświadczony zawodnik Parnasu, który lepiej rozegrał końcówkę pojedynku.



W innych partiach obydwaj nie mieli większych problemów w odniesieniu zwycięstw i tym samym turniej wygrał Tomasz Jaskółka.

Zawody zakończyła ceremonia dekoracji najlepszych zawodników. Puchary, medale, dyplomy oraz drobne gadżety ufundowane przez Starostę Brzozowskiego wręczyli: Józef Krzywonos - Przewodniczący Podkarpackiego Zrzeszenia LZS w Rzeszowie, Leszek Gierlach - szef Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie, Marian Bysiewicz i Kazimierz Kozubal - sędziowie zawodów oraz Marek Szerszeń ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Dodatkowo pamiątkowe puchary wręczono najmłodszym zawodnikom turnieju: Annie Styczkiewicz i Maksymilianowi Wojtuniowi.

Trzeba dodać, że turniej był znakomicie przygotowany i zorganizowany od strony gospodarza – Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie. Serdeczne podziękowania nale-

żą się tutaj Arturowi Szczepańskiemu, który czuwał nad jego sprawnym przebiegiem. Uczestnicy mieli do dyspozycji kącik kawowy, a w trakcie turnieju mogli posilić się pizzą ufundowaną przez Podkarpackie Zrzeszenie LZS w Rzeszowie.

Szczegółowe wyniki zawodów zamieszczone są na stronie <http://www.chessarbiter.com/turnieje.php>

Marek Szerszeń, fot. Bogdan Dytko



Finał Wojewódzki „Złotej Wieży” we Frysztaku

Na piątym miejscu ukończyli zmagania młodzi szachiści UKS SP Nr 1 w Brzozowie podczas Finału Wojewódzkiego 63 Ogólnopolskiego Masowego Turnieju Szachowego LZS o „Złotą Wieżę”. Impreza odbyła się 6 czerwca, a jej organizatorami byli: Podkarpackie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe

w Rzeszowie oraz Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji we Frysztaku, pełniący rolę gospodarza turnieju.

Nasi szachiści grając w składzie: Szymon Tomkiewicz, Jakub Tomkiewicz, Hubert Frydryk oraz Milena Owsiana w gronie piętnastu startujących ekip zaprezentowali się z dobrej strony. Na dystansie siedmiu rund od-



nieśli cztery zwycięstwa i zdobyli 8 pkt. Na wyróżnienie z pewnością zasługuje Hubert Frydryk, który rywalizując na trzeciej szachownicy wygrał aż 6 partii. Zawody zakończyły się tryumfem drużyny LKSz GCKiP II Czarna (13 pkt.). Tuż za nią uplasowały się zespoły TSz Skoczek Sędziszów Małopolski (12 pkt.) i KGL Szarotka Wadowice Górne (10 pkt.).

Po zakończonych zawodach z rąk Józefa Krzywonośa – Przewodniczącego Podkarpackiego Zrzeszenia LZS w Rzeszowie drużyny otrzymały dyplomy i puchary. Turniej, który był jednocześnie eliminacją do finału centralnego sędziował Marian Bysiewicz (FIDE Arbiter).

Marek Szerszeń

3 razy podium dla łuczników Sagit

12 czerwca br. na stadionie MOSiR w Brzozowie odbyły się zawody łucznicze w ramach II Rundy Pucharu Okręgu Rzeszowskiego. Przy pięknej słonecznej pogodzie w zawodach wzięło udział 97 zawodników z podkarpacia z następujących klubów: Sagit Humniska, ŁUKS Jedlicze, Jar Kielnarowa, Piast 25 Rzeszów, Legenda Rzeszów, Resovia Rzeszów, Sajdak Głogów Młp., Makovia Makowisko, Tramp Jarosław.

Łucznicy Sagit Humniska za-

jeli następujące miejsca: Wśród dzieci: (w strzelaniu z odległości 15 i 10 m) drugie miejsce na podium otrzymał Filip Przybyła.

Wśród młodzików młodszych: (w strzelaniu z odległości 15 i 10 m, ale do mniejszych tarcz) na najniższym stopniu podium stanął Wiktor Szmigiel, piąte miejsce zajął Bartek Telesz,



szóste Jakub Kij i Wiktoria Kruczek, siódme Wiktoria Pietryka i ósme Marcelina Grela. W kategorii młodzik: (w strzelaniu z odległości 40 i 20 m) szóste miejsce przypadło Piotrowi Supel a piętnaste Julii Bąk.

Juniorzy młodszy (strzelali 2 x 60 m). Trzecie miejsce w tej kategorii zajęła Oliwia Ryba natomiast piąte Kacper Przybyła. W kategorii Open (strzelali z 70 m). Na siódmym uplasował się Konrad Kij, a dziewiąte Kacper Kij.

Puchary i dyplomy dla zawodników ufundował Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński. W imieniu Burmistrza Brzozowa nagrody wręczał Dyrektor MOSiR w Brzozowie Bogdan Dytko.

tekst i fot. Zdzisław Toczek

Zawody łucznicze

29 maja br. w Łopuszce Wielkiej gmina Kańczuga odbyły się zawody łucznicze - XXXVI Memoriał Antoniego Gromskiego i XVIII Memoriał Katarzyny Wiśniowskiej oraz I Runda Pucharu Okręgu Rzeszowskiego. Katarzyna Wiśniowska urodziła się 90 lat temu w Łopuszce Wielkiej i tam również mieszkała. Wielokrotna mistrzyni Polski i czterokrotna

Mistrzyni Świata, rekordzistka świata. Zasłużona mistrzyni sportu. Natomiast Antoni Gromski to harcerz, zawodnik, trener, działacz sportowy, który wychował wielu zawodników.

W zawodach uczestniczyło 55 zawodników kategorii młodzik i dziecko reprezentując następujące kluby: Sagit Humniska, Makovia Makowisko,

Tramp Jarosław, Agros Zamość, Jar Kielnarowa, LUKS Jedlicze, Piast 25 Rzeszów, Sajdak Głogów Małopolski. Zawody w maju, ale pogoda listopadowa – deszcz, wiatr i temperatura poniżej 10 stopni Celsjusza. Były to pierwsze zawody naszych zawodników w tym roku w dobie pandemii.

Wyniki końcowe przedstawiały się następująco:

Wśród dzieci: (w strzelaniu z odległości 15 i 10 m) piąte miejsce zajął Filip Przybyła.

Wśród młodzików młodszych: (w strzelaniu z odległości 15 i 10 m ale do mniejszych tarcz) trzecie miejsce zajął Bartek Telesz, stając na najniższym stopniu podium, czwarte miejsce przypadło Wiktorowi Szmiel, szóste Jakubowi Kij, ósme Wiktorii Kruczek, dziewiąte Wiktorii Pietryce, a dziesiąte Marcelinie Grela. W kategorii młodzik: (w strzelaniu z odległości 40 i 20 m) jedenaste miejsce zajął Piotr Supel a Julia Bąk była 14.

W dniu następnym w zawodach wystartowało 37 zawodników. Juniorzy młodszy: (strzelali z 60 m). Kacper Przybyła zajął szóste miejsce, a w kategorii Open (strzelali z 70 m), gdzie Kacper Kij zajął ósme miejsce.

tekst i fot. Zdzisław Toczek



Blizne najlepsze w konkursie „Baw się z nami”

Przy pięknej, słonecznej pogodzie i w doskonałych nastrojach dzieci z rocznika 2011 i młodszy rywalizowali podczas Powiatowych Igrzysk Dzieci w konkursie „Baw się z nami”.

W zawodach, które 7 czerwca odbyły się na „Orliku” przy Szkole Podstawowej w Haczowie, oprócz gospodarzy wzięły udział drużyny ze szkół z Dydni i Bliznego. Startujący mieli do rozegrania siedem konkurencji, w których mierzyli się w biegach z pałeczkami sztafetowymi, piłkami, szarfami czy wyścigach w workach. Zmagania biegowe przeplatane były m.in. rywalizacją w dodawaniu skoków, rzutami do żywego kosza czy strzałami na bramkę. Wyniki każdej konkurencji przeliczane były na punkty, które ostatecznie zsumowano i na ich podstawie ustalono końcową klasyfikację. Zawody

zasłużenie wygrała szkoła z Bliznego, która zwyciężyła w czterech konkurencjach i ostatecznie zgromadziła 17,5 pkt. Drugie miejsce z 15,0 pkt. na koncie przypadło gospodarzom, a trzecie zajęła „podstawówka” z Dydni - 9,5 pkt.

Po blisko dwugodzinnych rozgrywkach nastąpiło uroczyste zamknięcie zawodów. Kapitanowie drużyn odebrali pamiątkowe dyplomy i puchary, które wręczyli Grzegorz Sobota – Dyrektor Szkoły Podsta-

wowej w Haczowie oraz Marek Szerszeń ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Zawody były eliminacją do kolejnego etapu rozgrywek – szczebla rejonowego, w którym prawo udziału wywalczył zwycięski zespół.

Trzeba zaznaczyć, że była to pierwsza impreza w ramach Powiatowego Kalendarza Szkolnych Imprez Sportowych po blisko 8-miesięcznej przerwie spowodowanej epidemią.

Marek Szerszeń



„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne),

Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Marek Szerszeń

Druk: HEDOM w Krośnie. BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl





„Baw się z nami”



Zwycięska drużyna z SP w Bliznem

